



## W tym numerze:

### ■ LUDZIE (Z) MIASTA



– str. 7

### ■ Durantowie z Wielowsi



– str. 8

### ■ Samorząd Powiatowy bliżej nas



– str. 11

### ■ Człowiek orkiestra



– str. 14

### ■ 2016 w fotograficznym skrócie



– str. 16

## Budżet Powiatu Gliwickiego na 2017 rok

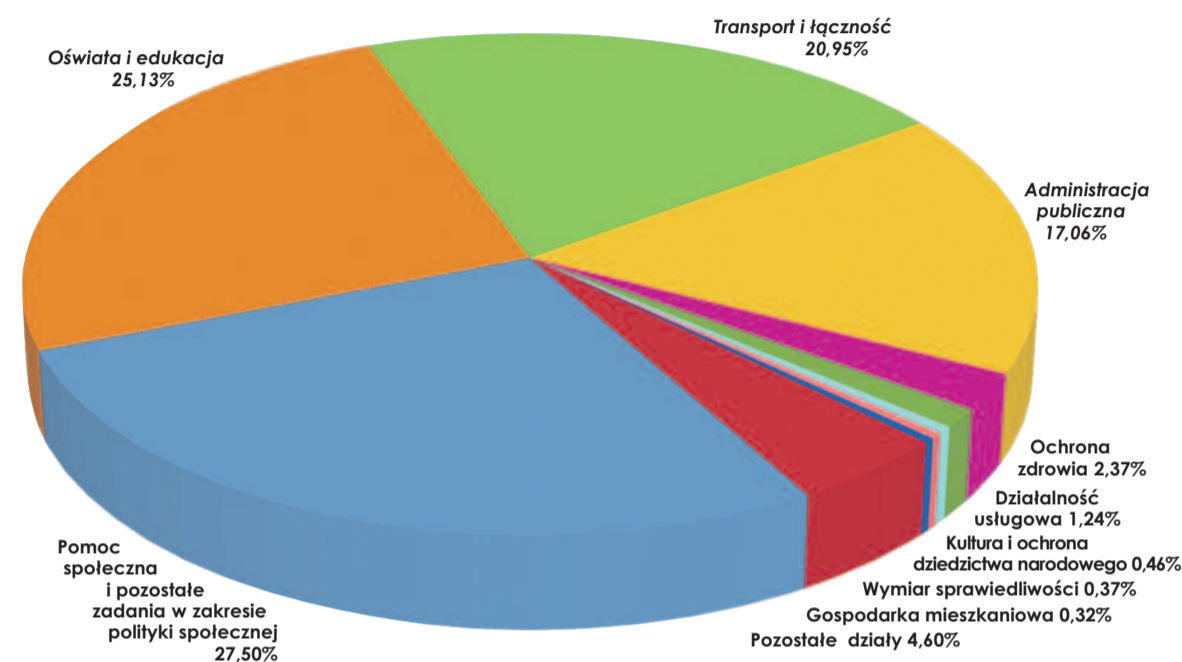
# ILE MAMY, NA CO WYDAMY?

Na ostatniej sesji Rady Powiatu Gliwickiego, 21 grudnia 2016 roku, radni uchwalili budżet powiatu na 2017 rok. Na bieżący rok zaplanowano dochody budżetu w wysokości 78 321 000 zł, natomiast wydatki w kwocie 84 253 000 zł. Wynik budżetu jest ujemny i wynosi 5 932 000 zł – planowany deficyt zostanie pokryty nadwyżką budżetu powiatu z lat ubiegłych. Deficyt ten wynika z bogatych planów inwestycyjnych powiatu, współfinansowanych też z udziałem środków zewnętrznych.

Jest to budżet na poziomie wyższym niż w 2016 r. o ok. 6 proc.

Skąd taki wzrost planowanych wydatków? Dzieje się tak głównie za sprawą pozyskania środków zewnętrznych – krajowych i unijnych, a także wzrostu dochodów własnych, które umożliwiają zaplanowanie takiego poziomu wydatków.

W ostatnich latach główne źródła dochodów powiatu ulegają stabilizacji. Dochody własne powiatu w 2017 r. wyniosą ponad 52 proc. dochodów ogółem, podobnie jak w roku poprzednim. Podstawowym źródłem dochodów własnych powiatu, stanowiącym ok. 35 proc. dochodów ogółem, jest udział w podatku dochodowym od osób fizycznych, który jest dochodem państwa, a powiat posiada 10,25 proc. udział w tym podatku. Jak zawsze jest to główny punkt ryzyka stabilności finansów powiatu, gdyż wielkość podatku uzależniona jest zarówno od koniunktury gospodarczej w powie-



Wykres przedstawia podział wydatków ogółem Powiatu Gliwickiego w 2017 roku.

cie, jak i w całym państwie. Jednakże ostatnie lata, jak i prognoza na rok przyszły wskazują, że dochód ten wykazuje tendencję zwyżkową.

Dochody własne są nadal zasilane pozyskiwanymi przez powiat środkami unijnymi, a także krajowymi, stanowiącymi ponad 7 proc. dochodów ogółem – o 1 pkt procentowy więcej niż w roku poprzednim. Pozostałe dochody własne pochodzą głównie z opłat komunikacyjnych, wpływów od gmin i od pensionariuszy z tytułu odpłatności za pobyt w domach pomocy społecznej, wpływów z usług geodezyjnych, z opłat

i kar za korzystanie ze środowiska, dochodów z najmu i dzierżawy majątku powiatu, odsetek od rachunków bankowych itd.

Pozostałe 48 proc. dochodów powiatu to głównie subwencja ogólna, dotacje z budżetu państwa oraz dotacje od innych samorządów na powierzone zadania, które realizuje powiat na podstawie porozumień.

### NA CO WYDAMY PIENIĄDZE W TYM ROKU?

W br. największą pozycją budżetu, stanowiącą prawie 28 proc., są wydatki na

zadania w zakresie pomocy społecznej o zasięgu ponadgminnym, inne zadania w zakresie polityki społecznej oraz wspierania rodziny i pieczy zastępczej, tj. prowadzenie domów pomocy społecznej, dziennego domu samopomocy, rodzin zastępczych, rodzinnego domu dziecka, umieszczanie dzieci z terenu powiatu w placówkach opiekuńczo-wychowawczych, prowadzenie powiatowego centrum pomocy rodzinie, warsztatów terapii zajęciowej dla osób niepełnosprawnych, a także powiatowego urzędu pracy.

**Dokończenie na str. 3**

## Bartłomiej pierwszy

2 stycznia o godz. 0.13 w Szpitalu w Knurowie urodził się Bartłomiej Malka. Jest to pierwszy noworodek, który przyszedł tu na świat w Nowym Roku – i zarazem pierwszy knurowianin.

Bartuś w chwili urodzin ważył 3 350 gramów i miał 52 cm wzrostu. Z okazji narodzin jego mama, Anna odebrała gratulacje od starosty gliwickiego Waldemara Dombka. – Życzę maleństwu dużo zdrowia i wszelkiej życiowej pomyślności, a pani samych przespanych nocy, radości i rodzinnego szczęścia – mówił starosta. – Cieszę się, że w powiecie gliwickim narodził się nowy mieszkaniec. Wierzę, że będzie mu się żyło tutaj dobrze i dostatnio.

Starosta wraz z ordynatorem Oddziału Położniczo-Ginekologicznego, lek. med. Krzysztofem Arabskim,

wręczył pani Annie wyprawkę dla maluszka. Bartuś otrzymał także poduszczkę z napisem „Urodziłem się w Szpitalu w Knurowie”. – Takie podusie fundujemy od stycznia wszystkim dzieciom, które przychodzą u nas na świat – informuje pielęgniarka oddziałowa, Ewa Fojcik.

W minionym roku w Szpitalu w Knurowie urodziło się blisko 800 dzieci. Posiada on prestiżowy tytuł „Szpitala Przyjaznego Dziecku” nadawany przez WHO

i UNICEF oraz zdobył uznanie fundacji „Rodzić po ludzku” jako jeden z najlepszych i godnych polecenia.

**Dokończenie na str. 6**



Foto: R. Gozdek

**Chłopczyk jest zdrowy i spokojny. Życzymy mu szczęśliwego życia!**



# Ważne sprawy

Jak ważna jest współpraca naszego samorządu z gminami wchodzącymi w skład powiatu, wiemy wszyscy. W ostatnim czasie ponownie się o tym przekonaliśmy.

Na ostatniej sesji Rada Powiatu Gliwickiego przyjęła uchwałę wyrażającą stanowisko dotyczące przebudowy drogi wojewódzkiej nr 921. Uchwała podjęta została na wniosek Zarządu Powiatu Gliwickiego, a dla mnie – jako jej inicjatora – jej realizacja jest niezwykle istotna. Przypomnę, że jesienią 2015 r. wraz z prezydentem Knurów, Adamem Ramsem doprowadziliśmy do spotkania w tym mieście, poświęconego konieczności przebudowy DW 921 – a było to już zwieńczenie długoletnich zabiegów w tej sprawie, podejmowanych również wspólnie z samorządami Gierałtowie i Pilchowic. Obecnie stanowisko radnych Powiatu Gliwickiego przesłane zostało m.in. do marszałka Województwa Śląskiego oraz dyrektora Zarządu Dróg Wojewódzkich.

Postulujemy w nim przyspieszenie przebudowy DW 921, zwracamy się też o przedłużenie prac – planowanych od Zabrze do DK 78 – o odcinek do Stanicy. Ta droga, łącząca Zabrze i Rudy, u nas przebiega przez Przyszowice, Gierałtowie, Knurów, Kuźnię Nieborowską, Pilchowice i Stanicę.

przez Radę Powiatu Gliwickiego przyspieszy przebudowę DW 921, na którą czekamy już od wielu lat.

Kolejną sprawą, która wymaga współpracy naszych samorządów, jest modernizacji ul. Szpitalnej w Knurówie. Zwrócił na nią uwagę w swej interpelacji radny Powiatu Gliwickiego, Dawid Rams. Miasto Knurów planuje wybudowanie tu centrum przesiadkowego, a także przebudowę ulicy i powstanie przy niej ścieżki rowerowej. Z kolei Powiat Gliwicki przymierza się do modernizacji skrzyżowania przy zbiegu tej ulicy z ul. Kosmonautów. W tej sprawie spotkałem się już z prezydentem Knurów i jego zastępcą, Barbarą Zwierzyńską. Wszystko wskazuje na to, że nasze inwestycje będą prowadzone harmonijnie, a w rezultacie znacznie poprawią sytuację komunikacyjną w tym rejonie Knurowa.

Pod koniec grudnia uczestniczyłem w sesjach rad w Sośnicowicach i Wielowsi. Podziękowałem na nich gminom za dobrą współpracę z powiatem.



# WIEŚCI Z SESJI

Jednogłośnie przyjęty został budżet Powiatu Gliwickiego na 2017 rok. Uchwałę w tej sprawie podjęliśmy na sesji 21 grudnia. Podczas sesji założenia budżetu na przyszły rok przedstawiła skarbnik Powiatu Gliwickiego, Maria Owczarzak-Siejko. Jego projekt został pozytywnie zaopiniowany zarówno przez Regionalną Izbę Obrachunkową w Katowicach, jak i wszystkie komisje stałe oraz kluby radnych Rady Powiatu. Na sesji projekt ten nie wzbudził dyskusji – liczne rozmowy na jego temat i przymiarki budżetowe odbyły się już wcześniej podczas posiedzeń komisji i klubów.

W 2017 roku dochody powiatu wyniosą 78 321 000 zł, a wydatki – 84 253 000 zł. Deficyt



▲ Podczas ostatniej w minionym roku sesji Rady Powiatu Gliwickiego.

► Radni z uwagą wysłuchali informacji o budżecie powiatu na 2017 rok, przedstawionych przez Marię Owczarzak-Siejko.

w wysokości 5 932 000 zł pokryty zostanie z nadwyżki budżetowej z lat poprzednich. Nie będę w tym miejscu przytaczał wszystkich informacji na temat tegorocznego budżetu powiatu – można je przeczytać w tym wydaniu WPG w artykule Marii Owczarzak-Siejko.

Wcześniej podjęliśmy uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej na lata 2017-2020. Jednakże nie cała sesja grudniowa poświęcona była finansom powiatu. Przyjęliśmy m.in. plan pracy komisji Rady Powiatu Gliwickiego na 2017 rok, a także kilka uchwał dotyczących funkcjonowania oświaty w powiecie gliwickim, np. w sprawie wy-



rybnickiej placówki oświatowej z usług Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Knurówie oraz w sprawie intencji likwidacji szkoły ponadgimnazjalnej – Uzupełniającego Liceum Ogól-



nksztalące w Pyskowicach dla Dorosłych, które w ostatnich latach już faktycznie nie funkcjonuje z uwagi na brak rekrutacji. Bardzo istotne jest stanowisko dotyczące przyspieszenia prac związanych z przebudową drogi wojewódzkiej nr 921.

Przypominam, że wszystkie uchwały, a także interpelacje radnych zamieszczane są w BIP-ie Starostwa Powiatowego w Gliwicach.

Następna sesja planowana jest na 26 stycznia.

**Przewodniczący Rady Powiatu Gliwickiego**  
**ANDRZEJ KUREK**



Droga wojewódzka 921 w wielu miejscach jest w fatalnym stanie i wymaga pilnego remontu, na co zwracamy uwagę w naszym stanowisku.

Jest ważnym elementem sieci drogowej tej części województwa śląskiego, w jej otoczeniu znajdują się dwie autostrady, trzy drogi krajowe i trzy wojewódzkie. Mam nadzieję, że stanowisko podjęte

I te podziękowania tą drogą kieruję do wszystkich naszych gmin. Już nieraz pokazaliśmy, że razem można więcej. Serdecznie dziękuję!

**Starosta gliwicki WALDEMAR DOMBEK**

## Opłatkowe spotkanie w starostwie

Po grudniowej sesji w Starostwie Powiatowym w Gliwicach odbyło się spotkanie opłatkowe, w którym uczestniczył Jan Kopiec, biskup ordynariusz Diecezji Gliwickiej.

Było to pierwsze spotkanie opłatkowe w tak szerokim gronie, zorganizowane z inicjatywy Andrzeja Kurka, przewodniczącego Rady Powiatu Gliwickiego. Uczestniczyli w nim radni,

pracownicy starostwa i dyrektorzy jednostek organizacyjnych Powiatu Gliwickiego. Część duchową spotkania poprowadził biskup Jan Kopiec. Życzenia wszystkim złożyli przewodniczący Rady Powiatu Gliwickiego i starosta gliwicki, prosząc o przekazanie ich mieszkańcom powiatu.

- Życzę przede wszystkim spokoju, który jest nam bardzo potrzebny. Bądź-

my dla siebie życzliwi, nie tylko podczas Świąt Bożego Narodzenia, ale przez cały rok. Niech nasza ukochana ojczyzna stale się rozwija. Wszystkiego najlepszego na Nowy Rok – powiedział Waldemar Dombek, starosta gliwicki.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Gliwickiego, Włodzimierz Gwiżdż odczytał list z życzeniami, wystosowa-

ny przez dyrektora generalnego Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego, Adama Ostaleckiego (do niedawna radnego Rady Powiatu Gliwickiego). Następnie wszyscy ze wzruszeniem obejrzeli przedstawienie jasełkowe wystawione przez uczniów Zespołu Szkół Specjalnych w Pyskowicach. Potem przyszedł czas kolędy i dzielenia się opłatkami. (RG, MFR)



Najczęściej składanymi życzeniami były te mówiące o spokoju i pokoju – w rodzinach, ojczyźnie i na świecie.



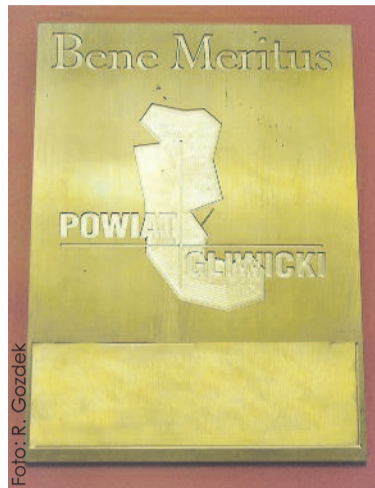
Uczniowie Zespołu Szkół Specjalnych w Pyskowicach wystawili wzruszające jasełka, które bardzo podobały się wszystkim zgromadzonym w sali sesyjnej.





## Zgłaszajcie kandydatów!

Informujemy, że od początku stycznia do 28 lutego w Biurze Podawczym Starostwa Powiatowego w Gliwicach można składać wnioski o przyznanie nagrody „Bene Meritus” dla zasłużonych dla powiatu gliwickiego w tym roku.



Laureaci nagrody otrzymują symboliczną statuetkę Bene Meritus.

Z wnioskiem o przyznanie nagrody mogą występować w szczególności: grupa co najmniej 30 mieszkańców, organizacje społeczne i stowarzyszenia, organy jednostek samorządu terytorial-

nego, jednostki pomocnicze gmin, jednostki organizacyjne gmin i powiatu.

Nagrodę przed 12 laty ustanowiła Rada Powiatu Gliwickiego dla wyróżnienia cnót obywatelskich, wybitnych osiągnięć, aktywności społecznej, charytatywnej, gospodarczej, kulturalnej, naukowej, artystycznej, sportowej i innej mającej wpływ na podniesienie poziomu życia mieszkańców powiatu, a także w uznaniu zasług na rzecz powiatu gliwickiego. Nagroda „Bene Meritus” przyznawana jest w kategoriach indywidualnej i zbiorowej.

- Gorąco zachęcam do składania wniosków – mówi wicestarosta Ewa Jurczyga, która przed laty, jeszcze jako radna Powiatu Gliwickiego, była pomysłodawczynią nagrody. – Bene Meritus jest piękną formą uznania zasług osób, instytucji i organizacji szczególnie zasłużonych dla społeczności naszego powiatu.

Dodatkowe informacje – regulamin i wnioski dostępne są na stronie internetowej [www.powiatgliwicki.pl](http://www.powiatgliwicki.pl) w zakładce POWIAT GLIWICKI/NAGRODA BENE MERITUS. Tam też zamieszczony jest spis wyróżnionych w poprzednich latach.

(MFR)

## Punkty nieodpłatnej pomocy prawnej

Podobnie jak w 2016 r., i w bieżącym roku w powiecie gliwickim działać będą punkty nieodpłatnej pomocy prawnej. Jest ich pięć, tak rozlokowanych, by dotrzeć do nich mogli wszyscy mieszkańcy powiatu – choć zaznaczyć trzeba, że osób korzystających z nich nie obowiązuje rejonizacja. W stosunku do ub. roku zmieniła się nieco ich lokalizacja.

Punkty utworzone zostały na mocy Ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej z 5 sierpnia 2015 r. Mogą z nich korzystać: osoby uprawnione do pomocy społecznej z powodu m.in. niepełnosprawności i przemocy w rodzinie; młodzież do 26 roku życia; kombatanzi, weterani i osoby powyżej 65 roku życia; posiadacze Karty Dużej Rodziny, a także każdy zagrożony lub poszkodowany katastrofą naturalną, awarią techniczną lub klęską żywiołową.

Pomoc jest udzielana w zakresie m.in. prawa pracy, przygotowania do rozpoczęcia działalności gospodarczej, prawa cywilnego, prawa karnego, prawa administracyjnego, prawa ubezpieczeń społecznych, prawa rodzinnego oraz prawa podatkowego – z wy-

łączeniem spraw podatkowych związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Pomoc ta polega na: sporządzeniu projektu pisma o zwolnienie od kosztów sądowych lub ustanowienie pełnomocnika z urzędu; poinformowaniu o stanie prawnym i przysługujących uprawnieniach lub obowiązkach; wskazaniu sposobu rozwiązania problemu prawnego; pomocy w sporządzeniu projektu pisma z wyłączeniem pisma procesowego.

Na naszym terenie Powiat Gliwicki we współpracy z gminami utworzył pięć punktów nieodpłatnej pomocy prawnej. Dyżurują w nich radcowie prawni bądź adwokaci. Oto ich lokalizacja:

▶ Knurów, ul. Szpitalna 8 – czynny od



Jeden z punktów działa w biurowcu w Knurowie przy ul. Szpitalnej 8.

pon. do czw. w godz. 9.00-13.00, a w pt. od godz. 9.30 do 13.30;

▶ Pyskowice, ul. Strzelców Bytomskich 3 – czynny od pon. do śr. w godz. 11.30-15.30, a w czwartek w godz. 9.30-17.30;

▶ Wielowieś, ul. Główna 1 – czynny w pon. i wt. w godz. 8.00-18.00;

▶ Sośnicowice, ul. Szprynek 1 – czynny w pon. w godz. 8.00-18.00 i od wt. do pt. w godz. 9.00-13.00;

▶ Rudziniec, ul. Gliwicka 26 – czynny w pon., wt., czw. i pt. w godz. 9.00-13.00 i w śr. w godz. 13.00-17.00.

(RG)

## Korzystne zmiany dla pracowników

Od stycznia bieżącego roku weszły korzystne zmiany w przepisach prawa pracy. Nowe przepisy m.in. po raz pierwszy wprowadzają pojęcie stawki godzinowej oraz określają jej wysokość.

I tak od 1 stycznia wzrosła wysokość minimalnej stawki godzinowej do 13 zł oraz wysokość minimalnej płacy do poziomu 2 000 zł brutto. Wysokość stawki godzinowej będzie automatycznie rosła wraz ze wzrostem minimalnej płacy ustalonej w stosunku rocznym. Nowe przepisy ustawy o minimalnym wyn-

agrodzeniu odnośnie stawki godzinowej dotyczą osób zatrudnionych na podstawie umowy zlecenia oraz samozatrudnionych.

Wprowadzone przez rząd zmiany są odpowiedzią na postulaty związków zawodowych sygnalizujących nadużywanie stosowania umów cywilnoprawnych, zwanych „śmieciowymi” do zaniżania pracownikom płac poniżej minimalnego wynagrodzenia. Ta sytuacja doprowadziła do powstania szkodliwej dla pracowników konkurencji na rynku pracy oraz eksplozji umów śmieciowych.

Na mocy nowych przepisów Państwowa Inspekcja Pracy uzyskała też uprawnienia do kontroli przestrzegania przepisów o wysokości minimalnego wynagrodzenia bez konieczności wcześniejszego zawiadomienia pracodawcy, o co wnioskowała „Solidarność”. Ze swej strony zwracam się do pracowników, aby w przypadku nieprzestrzegania przez pracodawców nowych przepisów, powiadomili o tym związki zawodowe oraz Państwową Inspekcję Pracy.

**MAREK SZOLC – dziennikarz obywatelski, radny Powiatu Gliwickiego**

## Świąteczne inscenizacje

W Górniośląskim Centrum Edukacyjnym w Gliwicach zorganizowany został XVII Międzyszkolny Przegląd Inscenizacji Bożonarodzeniowych.

Liczne zespoły prezentowały się podczas występów trwających od 12 do 16 grudnia. – Spektakle były niezwykle, piękne, cudowne – mówi Aleksandra Maliszewska z Górniośląskiego Centrum Edukacyjnego. Sukcesy odniosły m.in. zespoły z powiatu gliwickiego. II miejsce w jednej z kategorii zajęły DPS „Ostoja” w Sośnicowicach

i DPS z Pilchowic, a Zespół Szkół Specjalnych w Pyskowicach otrzymał wyróżnienie. Z kolei na 13 stycznia zaplanowano galę przeglądu – z uroczystym wręczeniem nagród i występem najlepszych grup.

Przeгляд odbywa się pod patronatem biskupa Diecezji Gliwickiej Gerarda Kusza, prezydenta Gliwic Zygmunta Frankiewicza oraz starosty gliwickiego Waldemara Dombka. Patronat medialny sprawują nad nim m.in. „Wiadomości Powiatu Gliwickiego”.

(RG)

## ILE MAMY, NA CO WYDAMY?

Dokończenie ze str. 1

W 2017 r. kontynuowany będzie projekt unijny „Nowy start w lepszą przyszłość”, mający na celu wzrost zdolności do zatrudniania osób bezrobotnych, poszukujących pracy, nieaktywnych zawodowo, w tym także niepełnosprawnych.

Ponad 25 proc. to wydatki na zadania oświatowe i edukacyjne. Są to wydatki na prowadzenie szkół ponadgimnazjalnych, szkół specjalnych, poradni psychologiczno-pedagogicznych, ognisk pracy pozaszkolnej. Ponadto w br. kontynuowany będzie projekt edukacyjny dofinansowany ze środków unijnych „Zagraniczne staże sposobem na europejską karierę zawodową” oraz realizowany nowy projekt „Nowoczesna dydaktyka czytania ze zrozumieniem – element międzynarodowej edukacji i klucz europejskiego porozumienia”, a także dwa projekty inwestycyjne: „Modernizacja i rozbudowa pracowni informatycznych wraz ze stworzeniem

ośrodka egzaminacyjnego dla zawodu technik informatyk w Zespole Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurowie” oraz „Rozbudowa i modernizacja budynku Zespołu Szkół Specjalnych w Pyskowicach w celu utworzenia pracowni i warsztatów umożliwiających kształcenie w zawodzie kucharz oraz pracowni technicznych wraz z niwelowaniem barier architektonicznych”.

Rok 2017 – podobnie jak i poprzedni – to kontynuacja wysokich nakładów na drogi powiatowe, które stanowią prawie 21 proc. wydatków ogółem. Są to wydatki na utrzymanie dróg powiatowych, ich remonty, a przede wszystkim na inwestycje drogowe.

Ponad 17 proc. stanowią wydatki na wykonywanie zadań administracji publicznej związanych m. in. z bezpośrednią obsługą mieszkańców powiatu.

9 proc. to wydatki na pozostałe zadania własne powiatu.

W ramach wydatków planowanych w budżecie 2017 r. przeznaczono prawie

18 mln zł na zadania inwestycyjne, finansowane głównie ze środków własnych powiatu, ale również ze środków unijnych oraz z budżetu państwa, jak i ze środków gmin z terenu powiatu. Jest to kwota wyższa o 2 mln niż w roku poprzednim.

Najwięcej inwestycji, podobnie jak w latach poprzednich, zaplanowano do realizacji na drogach powiatowych – stanowią one 63 proc. łącznych nakładów inwestycyjnych. Realizowana będzie przebudowa drogi powiatowej ul. 1 Maja w Knurowie na odcinku od ul. Kosmonautów do ul. Wilsona. W gminie Sośnicowice planuje się przebudowę drogi powiatowej na odcinku od Kozłowa do granicy z miastem Gliwice. Realizowany będzie I etap przebudowy skrzyżowania dróg powiatowych, ulic Ludowej i Górniośląskiej w Toszku.

Ponadto zaplanowano przebudowę dwóch mostów w miejscowościach Ciochowice i Barut.

W budżecie ujęte są również środki na dokumentację projektową i realiza-

cję zadań drogowych, wspólnie z gminami, w ramach Inicjatywy Samorządowej.

Zaplanowane są także wydatki majątkowe na wykonanie następujących dokumentacji projektowych, niezbędnych do aplikowania o kolejne środki zewnętrzne – unijne i krajowe.

Jest to tendencja utrzymywana od lat, że największe nakłady inwestycyjne powiatu skierowane są na zadania drogowe.

Ponad 11 proc. nakładów inwestycyjnych ogółem zaplanowano na w obiekty szkolne w ramach realizowanych projektów unijnych.

Około 10 proc. to inwestycje związane z ochroną zdrowia. Przeznaczone one zostaną głównie na dostosowanie do obowiązujących standardów obiektów, w których prowadzona jest działalność lecznicza. Będą to inwestycje w szpitalach w Pyskowicach i Knurowie.

Ponad 5 proc. wydatków inwestycyjnych przeznaczonych będzie na dalsze inwestycje informatyczne i dostosowanie budynku starostwa, zapewnia-

jące bezpieczeństwo i poprawę warunków obsługi mieszkańców powiatu.

11 proc. wydatków inwestycyjnych zaplanowano – przede wszystkim w postaci rezerw – na zabezpieczenie wkładu własnego do aplikowanych środków zewnętrznych, głównie na zadania drogowe i geodezyjne.

79 proc. wydatków budżetu przeznaczymy na wydatki bieżące, na to co „na teraz”, co „wydajemy na codzienne utrzymanie”, a 21 proc. na inwestycje – tj. na to co „na przyszłość”, na to „co dla nas i po nas zostanie”, co ułatwi i uprzyjemni codzienne życie mieszkańców powiatu.

**MARIA OW CZARZAK-SIEJKO,**  
skarbnik Powiatu  
Gliwickiego





## Przedstawiamy radnych powiatu

Oto następny artykuł z naszego cyklu przedstawiającego – w kolejności alfabetycznej – radnych Powiatu Gliwickiego. Tym razem przybliżamy Czytelnikom sylwetkę Andrzeja Kurka, przewodniczącego Rady Powiatu Gliwickiego.

# Lekarz weterynarii z samorządową pasją

Rozmowa z **ANDRZEJEM KURKIEM**, przewodniczącym Rady Powiatu Gliwickiego

**- Jest pan lekarzem weterynarii. To wspaniały zawód, który na dodatek bardzo pan lubi. Skąd więc wzięła się u pana pasja samorządowa?**

- Praca daje mi ogromną satysfakcję, a sama w sobie jest pasjonująca. Nie można jednak pracować bez przerwy, każdy potrzebuje chwili oddechu, nabrania dystansu, dlatego tak ważna jest dla mnie działalność w samorządzie. Zaczęło się to przed laty, gdy jako młody lekarz weterynarii zapuszczałem korzenie w Toszku. Pewnego wieczoru przyszło do mnie dwóch znamienitych obywateli tego miasta, Józef Musielok – profesor fizyki, późniejszy rektor Uniwersytetu Opolskiego i Horst Zwiorek – poważany działacz mniejszości niemieckiej. To oni namówili mnie, bym startował w pierwszych wolnych wyborach samorządowych. Zdecydował autorytet moich rozmówców i chęć uczestniczenia w tym, co dopiero się w Polsce rodziło – lokalnej samorządności. To było dla mnie nowe wyzwanie. Od tego czasu działałem w samorządzie, spodobało mi się to. Jestem takim trochę gospodarzem, a przez osiem lat byłem w Zarządzie Gminy, zarządzaliśmy inwestycjami, rozwojem Toszka, co dawało mi wiele satysfakcji. Później zaś, gdy powstawały powiaty, włączyłem się w tworzenie samorządu terytorialnego na tym wyższym szczeblu.

**- W samorządzie – gminnym i powiatowym – spędził pan już ponad 26 lat. Czy jest jakieś wydarzenie, które z tego okresu szczególnie utkwiło panu w pamięci?**

- Takich wydarzeń było bardzo dużo. Ale o jednym mogę powiedzieć, że tkwi w mojej pamięci od lat, niezmiennie dając wiele do myślenia. To działo się w Toszku, a chodziło o gło-

sowanie w Radzie Gminy dotyczące budowy sali gimnastycznej przy szkole. Wydawało się, że sprawa ta nie powinna budzić żadnych kontrowersji. Sala była inwestycją naprawdę potrzebną, bo uczniowie nie mieli gdzie ćwiczyć. Tymczasem, po długich i wyczerpujących dyskusjach, uchwalona jej budowa podjęta została większością zaledwie jednego głosu! O tym, iż było tak wielu oponentów tej słusznej decyzji, zadecydowały raczej polityczne, a przeciwko głosowali nawet radni, których dzieci czy wnuki uczyły się w tej szkole. Do dziś, przejeżdżając obok tej sali, przypominam sobie, że o jej powstaniu zdecydował tylko jeden głos – gdyby nie on, mogłoby jej nie być... To bardzo zły przykład, jak partykularne interesy mogą przeszkadzać w tworzeniu tego, co jest mieszkańcom naprawdę potrzebne.

**- Proszę, jeśli to możliwe, o opisanie najmniej przyjemnego doświadczenia w pracy samorządowej...**

- Są to zawsze takie sytuacje, gdy bardzo staram się komuś pomóc, a jest to niestety niemożliwe. Ludzie zwracają się do mnie z wieloma sprawami. Jeśli uda się je załatwić, bardzo się cieszę, bo poświęcam temu wiele czasu i zabiegów, łatwo się też nie poddaję i nie zrażam trudnościami. Część spraw jest jednak nie do załatwienia, gdyż na przykład przepisy na to nie zezwalają – choć z pozoru wydawałoby się, że racja jest po stronie ludzi. Te sytuacje są tym bardziej przykre, że nie zawsze osoby, które się do mnie zwracają, są w stanie zrozumieć, iż nie można przecież działać wbrew prawu lub naginać go wedle swego uznania. A przepisy mamy w kraju często niezyciowe – tyle że my, samorządowcy możemy

tylko sygnalizować, ale nie jesteśmy w stanie tego zmienić na szczeblu państwa.

**- ... i tego najbardziej przyjemnego.**

- Miłe jest to, że przez tyle lat cieszę się zaufaniem ludzi, że oddają na mnie głos w kolejnych wyborach – w pierwszych kadencjach do samorządu gminnego, a w kolejnych do powiatowego. Wielką satysfakcją sprawił mi też wybór na przewodniczącego Rady Powiatu Gliwickiego. Przy wszystkich opcjach, jakie w niej mamy, byłem jedynym kandydatem zgłoszonym do sprawowania tej funkcji i uzyskałem duże poparcie w głosowaniu. To mnie bardzo pozytywnie zaskoczyło. Cieszy to, że zaufanie, jakim obdarzono mnie przed laty, nie słabnie. I utwierdza w przekonaniu, że warto było rozpocząć przygodę z samorządnością.

**- Jakie cele przyświecają panu jako przewodniczącemu Rady Powiatu Gliwickiego?**

- Po pierwsze to, żeby skonsolidować radę i to mi się chyba udało. Na początku kadencji mieliśmy spotkanie, jedno i drugie, na których określiliśmy, co jest ważne, by rada dobrze funkcjonowała – i tego się trzymamy. Na sesjach nie ma walki politycznej, są za to rozmowy merytoryczne. Bardzo dobrze pracuje mi się z wszystkimi radnymi, niezależnie od tego, z jakiego są ugrupowania. Staram się też wyjść z radą na zewnątrz, organizując sesje wyjazdowe, by radni mieli okazję poznać na przykład nasze szkoły, aby dobrze wiedzieli, nad czym głosują. Przy okazji poznajemy także lokalne innowacyjne firmy. Poza tym jestem za tym, by jak najczęściej pokazywać to, czym możemy się w powiecie pochwalić, jakich mamy tu wspaniałych ludzi i świetne talenty. Dlatego m.in. na różne po-



**W nielicznych wolnych chwilach lubi powędkować. W czym ma niemałe sukcesy. Tego szczupaka o długości 110 cm złowił w stawie w Toszku.**

### ANDRZEJ KUREK

Z zawodu lekarz weterynarii, właściciel Przychodni Weterynaryjnej w Toszku. Od 1990 roku związany z samorządem terytorialnym. W latach 1990-1998 był radnym Rady Gminy Toszek. Nabierał tam doświadczenia samorządowego, pracując jako wiceprzewodniczący rady oraz członek Zarządu Gminy. Od 1998 roku jest radnym Rady Powiatu Gliwickiego. Pełnił wiele funkcji – był przewodniczącym Komisji Statutowej oraz Komisji Ochrony Środowiska, Rozwoju i Promocji, a także wiceprzewodniczącym Komisji Gospodarki. Jego pasjami są myślistwo oraz wędkarstwo. Był akademickim mistrzem i wice-mistrzem Polski w wędkarstwie gruntowym i podlodowym. Jako weterynarz kocha zwierzęta, w szczególności psy – ma posokowca bawarskiego i kota. Uwielbia podróże, szczególnie te egzotyczne i odbywane niemal w ekstremalnych warunkach, w czym towarzyszy mu żona. Podczas tych wypraw zawsze stałym punktem programu jest poznanie lokalnych zwierząt w ich naturalnym środowisku, co łączy z kolejną swą pasją – fotografowaniem.

wiatowe uroczystości zawsze chcę zapraszać naszych artystów i zespoły, a nie gwiazdy z daleka. Zabiegałem też o to, by nasza nagroda Bene Meritus była wręczana nie na sesji, ale na dożynkach powiatowych – po to, aby jak najwięcej mieszkańców mogło poznać wspaniałe nagradzane osoby, stowarzyszenia i instytucje, którymi naprawdę możemy się szczycić.

**- Przez tyle lat otrzymuje pan mandat mieszkańców Toszka na sprawowanie funkcji samorządowych. Jak pan myśli, czemu to pan zawdzięcza?**

- To na pewno kwestia zaufania – myślę, że na nie zapracowałem. Dzięki pracy zawodowej mam bardzo dobry kontakt z mieszkańcami gminy, na co dzień się z nimi spotykam. Jest okazja, by porozmawiać o wielu sprawach, wiele rzeczy przedyskutować.

Często wyjeżdżam w teren, rozmawiam wtedy nie tylko z mieszkańcami Toszka, ale i wiosek. Bardzo mnie cieszy zaufanie, jakim mnie oni obdarzają.

**- Czy rodzina nie ma panu za złe tej samorządowej pasji? Przecież pana praca zawodowa jest bardzo absorbująca, a do tego dochodzą godziny spędzane w samorządzie...**

- Oczywiście, że ma za złe, ale rozumie, pomaga i wspiera. Często też bliscy zastępują mnie z tego powodu w pracy. Prowadzimy bowiem firmę rodzinną – syn też jest weterynarzem, a żona i córka prowadzą sprawy biurowe. Bardzo im za to dziękuję, bo bez nich trudno byłoby mi tyle czasu poświęcać na działalność samorządową.

**Rozmawiała ROMANA GOZDEK**

## Sytuacja na lokalnym rynku pracy

**Licząc okres od października 2015 r. do października 2016 r. w Gliwicach oraz powiecie gliwickim, odnotowano spadek bezrobocia o 1 992 osoby – to jest o 21,80 proc.**

Wśród gmin o największym spadku stopy bezrobocia na pierwszym miejscu znalazł się Knurów ze spadkiem bezrobocia o 27,60 proc. do poziomu 1 050 zarejestrowanych bezrobotnych. Na drugim miejscu uplasowała się gmina Pyskowice ze spadkiem bezrobocia o 25,50 proc. do poziomu 492 bezrobotnych zarejestrowanych. Miejsce

trzecie zajęła gmina Gierałtówice, gdzie spadek stopy bezrobocia wyniósł 24,70 proc., a liczba zarejestrowanych bezrobotnych spadła do 149 osób.

Jeśli chodzi o samą ilość bezrobotnych w poszczególnych gminach naszego powiatu, to na pierwszym miejscu pod względem najmniejszej ilości zarejestrowanych osób bezrobotnych znalazła się gmina Gierałtówice.

Z informacji Powiatowego Urzędu Pracy w Gliwicach wynika, że brakuje wykwalifikowanych pracowników w branży produkcyjnej, transporcie oraz

handlu. Zwróciłem się z wnioskiem o przekazanie mi informacji, jakich dokładnie firm to dotyczy.

Z problemów występujących na lokalnym rynku pracy należy wymienić wzrastające zainteresowanie przedsiębiorców zatrudnieniem cudzoziemców oraz niskie zainteresowanie pracodawców zatrudnieniem osób powyżej 50 roku życia.

Rosnące zatrudnienie cudzoziemców jest spowodowane głównie niskimi płacami oraz niekorzystnymi warunkami umów, co powoduje małe za-

interesowanie taką pracą ze strony naszych pracowników. W tej sytuacji pracodawcy oferujący te niskie płace, chętnie sięgają po cudzoziemców, co powoduje powstanie szkodliwej konkurencji na rynku pracy. Aby temu zapobiec, starosta grodzki zdecydował o braku zgody na zatrudnianie cudzoziemców w oparciu o umowy poniżej poziomu minimalnego wynagrodzenia. Od tego roku mają wejść w życie przepisy regulujące zatrudnianie i pracę cudzoziemców w oparciu o zezwolenia. Nowe przepisy mogą w istotny sposób zahamować szkodliwą konkurencję na rynku pracy.

Istotnym problemem jest również niskie zainteresowanie pracodawców zatrudnieniem osób powyżej 50 roku życia. W ramach programu pilotażowego zawartego z Wojewódzkim Urzędem Pracy w Katowicach, z tej grupy zatrudnionych zostało 25 osób.



**MAREK SZOLC – radny Powiatu Gliwickiego, Powiatowa Rada Rynku Pracy w Gliwicach**



# DARY WIELKICH SERC

Przedświąteczny, radosny nastrój panował 10 grudnia w Domu Kultury w Knurowie-Szczygłowicach na XIV Koncercie Charytatywnym Dary Serc.

Jak co roku salę wypełnili mieszkańcy domów pomocy społecznej z terenu powiatu gliwickiego, ich przyjaciele i rodziny, a także szerokie grono osób wspierających imprezę. Gości i uczestników koncertu – wśród których byli m.in. starosta gliwicki Waldemar Dombek, sekretarz Powiatu Gliwickiego Magdalena Budny, prezydent Knurowa Adam Rams, wójt Gierałtów Jochim Bargiel oraz prezeski firmy „Protos” Alina Mazur i Ewa Szymańska – przywitani Włodzimierz Gwiżdż i Marian Gruszka ze Stowarzyszenia „Moja Gmina Nasz Powiat”, które wraz z Centrum Kultury w Knurowie zorganizowało imprezę.

Koncert zaczął się od świetnego występu knurowianina, znanego tenora – Adama Sobierajskiego, którego to głos z pewnością przyczynił się do rozgrzania publiczności... Widzowie



Organizatorzy koncertu dziękują darczyńcom – pierwszy z lewej Adam Sobierajski, który uświetnił imprezę swym występem.

mogli podziwiać również młodą i bardzo uzdolnioną Oliwię Kłosowską. O muzyczną oprawę całego koncertu zadbał Duet Piotr & Tomek. Wzruszające były występy mieszkańców DPS-ów. Na scenie zaprezentowali się: DPS z Wiśniczy z „Jeziorem Łabędzim” do muzyki Piotra Czajkowskiego, DPS „Zameczek” z Kuźni Nieborowskiej, który

przygotował przedstawienie pt. „Nie ztwardzajmy serc – niech dobro wygra ze złem”, DPS „Ostoja” z Sośnicowic występujący z „Jasełkami po góralsku” oraz DPS z Pilchowic przedstawiający spektakl pt. „Historie zaginione”. Warsztaty Terapii Zajęciowej z Knurowa zaprezentowały przedstawienie pt. „Jutro”.

W holu rozstawione były liczne stoiska z wyrobami rękodzielniczymi mieszkańców DPS-ów, na których można było zaopatrzyć m.in. w kartki, stroiki i inne ozdoby świąteczne. Dla uczestników organizatorzy – przy wsparciu sponsorów – przygotowali pyszny poczęstunek.

Koncert odbywał się pod patronatem honorowym starosty gliwickiego Waldemara Dombka i prezydenta Knurowa Adama Ramsa.



Mieszkańcy DPS-ów pokazali pełne czar przedstawienia.

## Straż pożarna jak malowana

20 grudnia w sali sesyjnej Starostwa Powiatowego w Gliwicach uroczystie podsumowano Powiatowy Konkurs Plastyczny „Straż Pożarna w mojej gminie - wczoraj i dziś”.

Laureatom konkursu pięknych prac gratulowała wicestarosta gliwicka Ewa Jurczyga. Autorom najlepszych prac – uczniom oraz przedszkolakom z terenu powiatu gliwickiego nagrody wręczał Andrzej Frejno, prezes Zarządu Powiatowego Związku OSP RP w Gliwicach. Na sali obecni byli także opiekunowie oraz nauczyciele laureatów konkursu. Wszystkie nadesłane prace były bardzo ciekawe i starannie wykonane, jeśli zaś chodzi o ich tematykę, to w tym roku dominowały przeróżne wozy strażackie z minionych lat.

Pierwsze miejsca w poszczególnych kategoriach zajęli: Mikołaj Nawrath (Przedszkole nr 4 w Pyskowicach), Mateusz Sadowski (Zespół Szkół w Pilchowicach – Szkoła Podstawowa), Olga Krzyżńska (Szkoła Podstawowa im. J. Rogera w Sośnicowicach) i Longin Kamiński (Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 12 w Gliwicach – Gimnazjum Dwujęzyczne).

Konkurs zorganizowany został przez Starostwo Powiatowe w Gliwicach.

(AS)



Laureaci konkursu w towarzystwie Andrzeja Frejno.

## Rolnicy w starostwie

Posiedzenie Rady Powiatowej Śląskiej Izby Rolniczej Powiatu Gliwickiego odbyło się 30 grudnia w Starostwie Powiatowym w Gliwicach.

Posiedzenie prowadził Roman Włodarz – prezes Zarządu Śląskiej Izby Rolniczej, a równocześnie przewodniczący Rady Powiatowej ŚIR Powiatu Gliwickiego. Rolnikom podczas spotkania towarzyszył z ramienia Zarządu Powiatu Gliwickiego Jacek Zarzycki, zaś Śląski Sejmik Wojewódzki reprezentował radny Krystian Kielbasa.

Na spotkaniu poruszono wiele tematów istotnych dla rolników. Roman Włodarz przybliżył informacje na temat pracy Zarządu Śląskiej Izby Rolniczej, dotyczące m.in. porozumienia Izby Rolniczych Polski Południowo-Wschodniej, sytuacji wokół Prawa Łowieckiego, wapnowania gleb kwaśnych w 2016 i w 2017 r., udziału ŚIR w działaniach ANR w związku z tzw. ustawą o ochronie ziemi oraz nowych przepisów o rolniczym handlu detalicznym.

Roman Włodarz przedstawił także obecną sytuację na rynkach rolnych.

## Wszystko o kwalifikacji wojskowej

Tegoroczna kwalifikacja wojskowa w powiecie gliwickim rozpocznie się 1 lutego i będzie trwać do 2 marca.

15 grudnia w Starostwie Powiatowym w Gliwicach zorganizowana została narada szkoleniowo-rozliczeniowa pracowników miast i gmin z terenu powiatu gliwickiego odpowiedzialnych za jej organizację, przygotowanie i przeprowadzenie. Podczas narady podsumowano również wyniki kwalifikacji wojskowej z 2016 r. Przedstawiciel WKU w Gliwicach zaprezentował natomiast zadania, jakie czekają samorządy w br. w związku z nowymi wytycznymi dotyczącymi polityki obronnej kraju.

W czasie spotkania podkreślono, że kwalifikacja wojskowa od lat przeprowadzana jest w powiecie gliwickim na wysokim poziomie, osiągając jedne z najlepszych wyników w woj. śląskim. Starosta gliwicki Waldemar Dombek wręczył podziękowania za dotychczas

sową współpracę w realizacji zadań obronnych i pomoc w prowadzeniu kwalifikacji wojskowej w powiecie gliwickim w 2016 r. Otrzymali je ppłk dypl. Roman Nowogrodzki – komendant WKU w Gliwicach oraz kmr ppor. Dariusz Szlachcic – szef Wydziału Rekrutacji WKU w Gliwicach. Wyróżnienia za osiągnięcie wysokich wyników podczas kwalifikacji wojskowej w powiecie gliwickim w 2016 r. odebrali przedstawiciele: Urzędu Gminy w Gierałtówicach, Urzędu Gminy w Wielowsi, Urzędu Gminy w Rudzińcu, Urzędu Miejskiego w Sośnicowicach, Urzędu Miejskiego w Pyskowicach i Urzędu Gminy w Pilchowicach.

Komendant WKU w Gliwicach wręczył Odznaki Pamiątkowe Wojskowej Komendy Uzupelnień w Gliwicach. Otrzymali je starosta Waldemar Dombek i ppłk rez. Stanisław Korczyk – długoletni naczelnik Wydziału Zarządzania Kryzysowego w Starostwie Powiatowym w Gliwicach. (RG)



Przedstawicielki wyróżnionych samorządów wraz z reprezentantami Powiatu Gliwickiego i WKU.



Podczas posiedzenia poruszono wiele tematów ważnych dla rolników.

wołowiny obserwujemy stagnację i nie ma co spodziewać się poprawy, bo w Europie jest nadmiar wołowiny. Niepokojący jest problem ze zbytem warzyw, gdzie występuje nadprodukcja. Tragiczna jest sytuacja ze sprzedażą jabłek. Ubolewamy również nad zapaścią w produkcji ziemniaków w Polsce.

Rada podjęła uchwałę w sprawie lokalizacji wojewódzkiego oddziału nowej agencji, mającej powstać z połączenia Agencji Rynku Rolnego i Agencji Nieruchomości Rolnych – zadecy-

dowała, iż powinna ona mieć siedzibę w Katowicach.

Podczas posiedzenia radny wojewódzki Krystian Kielbasa wręczył Romanowi Włodarzowi list gratulacyjny i podziękowania z okazji jubileuszu 20-lecia działalności Izby Rolniczych w województwie śląskim. – Dziękuję za długoletnią działalność na rzecz roz-

woju rolnictwa i obszarów wiejskich – zwracał się przy tym do Romana Włodarza. – Jestem pełen podziwu i uznania dla pana wszechstronnej wiedzy, którą dzieli się pan z rolnikami. Szczególne podziękowania składam za niezwykle zrozumienie i osobiste zaangażowanie w rozwiązywanie wielu trudnych spraw gospodarstw rolnych z terenu naszego województwa, a nawet Opolszczyzny. Za tę ciężką pracę i oddanie składam wyrazy szacunku, podziwu i uznania. (RG)



Otyłość brzuszna ma ścisły związek z powstawaniem cukrzycy

# Tylko nie tyj

Szybki postęp cywilizacji przyczynił się do znacznego polepszenia warunków pracy, mieszkania, odżywiania i opieki zdrowotnej, co bezpośrednio przekłada się na długość naszego życia. Obecnie kobiety żyją w Polsce średnio około 82 lat, a mężczyźni 73. W nowoczesnym świecie żyjemy nie tylko dłużej, ale i wygodniej, a jednak w tym wygodnym świecie coraz częściej obserwujemy zjawiska budzące niepokój i obawę o los przyszłych pokoleń.

Aktualnie najczęstszą przyczyną zgonów i zachorowań są choroby cywilizacyjne: cukrzyca typu 2, otyłość, nowotwory i choroby układu krążenia, wynikające z niewłaściwego stylu życia. Właśnie w ponad 50 proc. styl życia decyduje o stanie naszego zdrowia. Jednocześnie jest to czynnik, na który mamy bezpośredni wpływ.

## CO TO JEST PIRAMIDA ZDROWEGO ŻYWIENIA I AKTYWNOŚCI FIZYCZNEJ?

Jest to jak najprostsze i jak najkrótsze ogólne przedstawienie kompleksowej idei żywienia, której realizacja daje szansę na zdrowe długie życie oraz zachowanie sprawności intelektualnej i fizycznej do późnych lat życia.

## JAK ROZUMIEĆ / CZYTAĆ PIRAMIDĘ?

Piramida to graficzny opis odpowiednich proporcji różnych, niezbędnych w codziennej diecie, grup produktów spożywczych. Im wyższe piętro piramidy, tym mniejsza ilość i częstota spożywania produktów z danej grupy żywności.



## DO KOGO KIEROWANA JEST PIRAMIDA?

Piramida kierowana jest do osób zdrowych w celu zachowania dobrego stanu zdrowia. Należy pamiętać, że w przypadku współistnienia chorób cywilizacyjnych (typu otyłość, cukrzyca, choroba niedokrwienna serca, nadciśnienie, osteoporoza) konieczna może być modyfikacja proponowanych zaleceń w porozumieniu z lekarzem i dietetykiem.

Konsekwencją przyjmowania zbyt dużej ilości energii z pożywieniem i niedostatecznej aktywności fizycznej jest nadwaga i otyłość. Rozróżniamy dwa

typy otyłości: ginooidalną (pośladowkową, charakterystyczną dla kobiet) oraz androoidalną (nadmiar tkanki tłuszczowej gromadzi się wewnątrz jamy brzusznej). Szczególnie niebezpiecznym typem otyłości jest otyłość brzuszna – androoidalna, ponieważ może wywoływać: udar mózgu, nadciśnienie tętnicze, miażdżycę, zawał mięśnia sercowego, cukrzycę i inne choroby. Otyłość brzuszna zwiększa ryzyko cukrzycy typu 2 aż 30-krotnie. Sygnałem alarmowym dla kobiet jest obwód talii powyżej 80 cm, natomiast podwyższone ryzyko zachorowania pojawia się w momencie przekroczenia 88 cm. Analogicznie dla mężczyzn są to wartości powyżej 94 i 102 cm.

Zdrowy styl życia obejmuje przede wszystkim zdrowe odżywianie i aktywność fizyczną. Instytut Żywności i Żywienia w styczniu 2016 r. zaktualizował Piramidę Zdrowego Żywienia i Aktywności Fizycznej. Piramida jest graficznym przedstawieniem kompleksowej idei żywienia, której realizacja daje szansę na długie, zdrowe życie oraz zachowanie sprawności intelektualnej i fizycznej do późnych lat życia. Szczegółowe omówienie jej zasad przedstawiamy poniżej.

## ZASADY ZDROWEGO ŻYWIENIA związane z Piramidą Zdrowego Żywienia i Aktywności Fizycznej, opracowaną przez Instytut Żywności i Żywienia

1. Spożywaj posiłki regularnie (4–5 posiłków co 3–4 godziny).
2. Warzywa i owoce spożywaj jak najczęściej i w jak największej ilości, co najmniej połowę tego, co jesz. Pamiętaj o właściwych proporcjach: 3/4 – warzywa i 1/4 – owoce.
3. Spożywaj produkty zbożowe, zwłaszcza pełnoziarniste.
4. Codziennie pij co najmniej 2 duże szklanki mleka. Możesz je zastąpić jogurtem, kefirem i – częściowo – serem.
5. Ograniczaj spożycie mięsa (zwłaszcza czerwonego i przetworzonych produktów mięsnych do 0,5 kg/tyg.). Jedz ryby, nasiona roślin strączkowych i jaja.
6. Ograniczaj spożycie tłuszczów zwierzęcych. Zastępuj je olejami roślinnymi.
7. Unikaj spożycia cukru i słodczy (zastępuj je owocami i orzechami).
8. Nie dosalaj potraw i kupuj produkty z niską zawartością soli. Używaj ziół – mają cenne składniki i poprawiają smak.
9. Pamiętaj o picciu wody, co najmniej 1,5 l dziennie.
10. Nie spożywaj alkoholu.

Zalecenia wynikające z powyższej piramidy dotyczą osób zdrowych, natomiast w przypadku występowania chorób, nadwagi czy otyłości należy skonsultować się z lekarzem lub dietetykiem. W Szpitalu w Pyskowicach w najbliższym czasie udostępniła zostanie usługa indywidualnych porad dietetycznych, prowadzonych przez profesjonalnego doradcę żywieniowego.

## Zespół Promocji Zdrowia Szpitala w Pyskowicach Sp. z o.o.

PS Artykuł powstał w ramach Programu profilaktyki chorób cywilizacyjnych – edukacja zdrowotna i badania profilaktyczne, prowadzonego przez Powiat Gliwicki.

## Bartłomiej pierwszy

Dokończenie ze str. 1

Pacjentki w części położniczej mają do dyspozycji pokoje dwuosobowe z prysznicami oraz nowym wyposażeniem. Znajdują się tam m.in. nowoczesne łóżka, funkcjonalne szafki, telewizory, łóżeczka najeżdżone dla noworodków z pleksi-glasu, fotele przystosowane do karmienia, gdyż noworodki przebywa-



Bartusiowi i jego mamie gratulacje złożyli starosta Waldemar Dombek, ordynator Krzysztof Arabski i pielęgniarka oddziałowa, Ewa Fojcik.

Dużym powodzeniem cieszy się porodówka rodzinna wyposażona w łóżka sterowane pilotem do porodów w różnych pozycjach, pompy infuzyjne,

aparaty KTG i amnioskopy. Oddział proponuje pacjentkom nowoczesne metody łagodzenia bólu porodowego. Obecnie za najskuteczniejszą z nich uznawane jest znieczulenie zewnątrzoponowe, pozwalające przejść poród

bez odczuwania bólu. Poród w znieczuleniu przebiega pod nadzorem zespołu lekarskiego złożonego z ginekologa i anestezjologa.

- Rodzą u nas zarówno panie z Knurowa, jak i z innych miejscowości – dodaje prezes Zarządu Szpitala w Knurowie, dr Michał Ekkert. – W ubiegłym roku 30 procent mam było z Knurowa, reszta spoza naszego miasta. Bardzo dbamy o ich komfort i wygodę. Dla dodatkowego podniesienia standardów planujemy w bieżącym roku remont traktu porodowego, na który chcemy pozyskać środki unijne.

(RG)

## Miejsce urodzenia? – Pyskowice!

Tak powie 1 026 nowych obywateli, którzy przyszli na świat w 2016 roku.

Po raz kolejny Oddział Ginekologiczno-Położniczy Szpitala w Pyskowicach szczerzy się przekroczeniem tysiąca porodów. W roku 2015 urodziło się w naszym Szpitalu 1 080, a w 2016 – 1 026 noworodków, w tym 6 par bliźniaczych.

Wynik ten jest niewątpliwie zasługą cieszącego się bardzo dobrą opinią i zaufaniem pacjentek zespołu terapeutycznego, składającego się z lekarzy specjalistów i doświadczonych położnych, pod przewodnictwem kierownika oddziału, dr n. med. Przemysława Binkiewicza oraz położnej oddziałowej, Wiesławy Domin.

Z bardzo dobrymi efektami odbieramy porody fizjologiczne u kobiet, których poprzednie ciążę kończyły się cesarskim cięciem. Oprócz fachowości dbamy o komfort naszych pacjentek. Rodzące mogą korzystać z kameralnego pokoju do porodów rodzinnych. Zakończona została modernizacja oddziału, natomiast w najbliższym czasie przygotowujemy się do remontu traktu porodowego. Mamy nadzieję, że i w kolejnym roku przyjdzie na świat ponad tysiąc obywateli, którzy będą jako miejsce urodzenia podawać właśnie miasto Pyskowice.

LESZEK KUBIAK – prezes Zarządu Szpitala w Pyskowicach Sp. z o.o.



Maluchy przychodzące na świat w Pyskowicach z radością wita położna oddziałowa, Wiesława Domin.



Pyskowickie stowarzyszenie integruje mieszkańców

# LUDZIE (Z) MIASTA

Choć powstałe w 2012 roku Stowarzyszenie Ludzie Miasta działa w Pyskowicach dopiero od niespełna pięciu lat, może się pochwalić znaczącymi sukcesami, z których chyba największymi są integracja mieszkańców i wykorzystanie ich zapału do realizacji nawet najbardziej szalonych pomysłów...

wszystkim wyciągnąć ludzi z domów i zachęcać do wspólnego działania. Oczywiście do zrobienia jest jeszcze sporo, bo mieszkańców w Pyskowicach jest wielu, ale są już pierwsze piękne przykłady zaktywizowanych działaczy. Obecnie stowarzyszenie liczy 30 członków i znacznie więcej sympatyków, pomocników i współpracowników. Czę-

żowe, Płasy Dramy – Ogólnopolskie Spotkania Taneczne, konkursy fotograficzne, Powiatowy Turniej Szachowy, zabawy karnawałowe dla rodziców z dziećmi, potańcówki dla pań (np. Babskie Combry), zajęcia artystyczne dla dorosłych i wiele, wiele innych... Jesienią zachęcili bardzo wielu pyskowiczankę do obsadzenia cebulkami krokusów nie tylko miejskiego parku, ale także m.in. przyszkolnych czy przedszkolnych ogródków. Zarówno dzieci, młodzież, jak i pyskowiczanie w sile wieku ochotczy biegali z łopatkami, by obsadzić krokusami swoje miasto. Dzięki temu wczesną wiosną będzie cudownie ukwiecone, a taki widok wart jest pracy każdej pary ludzkich rąk.

W ramach stowarzyszenia działa Klub Mam Czas. Wymyśliła go Anna Kutyla, która przebywając na urlopie macierzyńskim chciała robić coś więcej niż opieka nad dziećmi. Postanowiła zaprosić podobne sobie mamy, siedzące w domach ze swoimi małymi dziećmi, na spotkania dla nich i ich dzieci. I mimo, że Ania wróciła już do pracy zawodowej, znalazły się kontynuatorki jej dzieła, czyli następane mamy. I teraz one organizują spotkania, na których panie dzielą się doświadczeniami, wspólnie się gimnastykują, dużo rozmawiają i świetnie się razem bawią. Kolejnym sukcesem stowarzyszenia był cykl zajęć artystycznych pt. „Codzienna niecodziennosc” – artystyczne inspiracje, zakończony wystawą prac plastycznych uczestników. Stowarzyszenie w swoich szeregach ma wielu wspaniałych ludzi m.in. Ewę Hajduk, utalentowaną artystkę wszelkich zdolności plastycznych. I to ona, z pomocą rówieśniczek artystycznych dziewcząt, jak np. Daria Minorczyk prowadzi kunsztowne warsztaty plastyczne, na których powstają bardzo piękne i przydatne rzeczy, np. filcowe torebki, szkatułki w stylu decoupage, ozdoby z papierowej wikliny, mydełka czy bombki.

- Poznają tutaj nowe techniki plastyczne. Powielam je później w domu, razem z moimi córeczkami tworząc podobne śliczne rzeczy. Takie prace ma-



Płasy Dramy – Ogólnopolskie Spotkania Taneczne, to jedna z licznych imprez organizowanych przez Ludzi Miasta.

nualne szalenie rozwijają, nie tylko dzieci, ale również mnie. Poza tym powstają piękne prezenty, którymi następnie obdarowujemy naszych dziadków. I nie ukrywam, że fajnie jest się oderwać na chwilę od codziennych obowiązków zawodowo-domowych i zrobić coś dla własnej satysfakcji – opowiada Beata Rzepecka, uczestniczka warsztatów zorganizowanych przez stowarzyszenie.

Pomysłów Ludziom Miasta nie brakuje. Wręcz przeciwnie, brakuje czasu na ich realizację. Dlatego już nie wszystko spoczywa na barkach zarządu, część zadań przejmują po prostu sami ludzie (miasta!). Każdy ma jakieś przy-

podpatrywać interesujących inicjatyw w internecie lub czerpać z doświadczeń innych stowarzyszeń, nawet z odległych miast. W planach stowarzyszenia ma m.in. dalsze wsparcie wolontariatu, przeprowadzenie kolejnej akcji Czas Pomagania oraz zajęcia animacyjno-artystyczne na podwórkach i boiskach. Jednym słowem dzieje się, oj dzieje...

- Artystyczne spotkania z Ludźmi Miasta dają mi przede wszystkim wielką radość. Odrywam się od codzienności i mam satysfakcję, że i ja mogę coś samodzielnie zrobić – dodaje Irena Wilkosz z Pyskowic.

Na zajęcia, imprezy czy wydarzenia przybywają nie tylko pyskowiczanie.



Jesienią całe Pyskowice sadziły krokusy, by ozdobić swe miasto.

Stowarzyszenie pospołu, choć oczywiście przy pomocy grona aktywnych i zaangażowanych osób, założyli Beata Antosik i Adam Wójcik (obecny zastępca burmistrza Pyskowic). Powstało, aby zaktywizować pyskowiczankę do wszelkich działań – formalna rejestracja pozwoliła też pozyskiwać środki czy granty na realizację zadań. A zadań wciąż przybywa, bo niewyczerpane ich źródło powstaje przede wszystkim w głowie szefowej stowarzyszenia, Beaty Antosik. Ta niezwykle aktywna i energiczna kobieta, zawodowo pracuje w Gliwickim Centrum Organizacji Pozarządowych. Doskonale zna zasady funkcjonowania NGO-sów (z ang. non governmental organisation), wie jak wypełniać dokumenty i skąd pozyskiwać środki na ich działalność.

- Po blisko pięciu latach mogę chyba powiedzieć, że pomału udaje nam się osiągać zamierzone cele, czyli przede

sto bowiem ludzie nawet chcą coś zrobić, ale nie wiedzą, jak się do tego zabrać. My im podpowiadamy, podsumujemy pomysły i wspieramy – tak było m.in. z Anną Bąk, która chciała zorganizować akcję rejestracji w bazie DKMS (Dawców Komórek Macierzystych Polska). A to tylko jeden z wielu przykładów. Tym samym udaje się nam wspólnie zrobić wiele fajnych i wartościowych rzeczy. Społeczeństwo jest coraz bardziej świadome, że oddolne inicjatywy mają rację bytu. Jednym słowem warto to robić – mówi Beata Antosik, prezes Stowarzyszenia Ludzie Miasta z Pyskowic.

A Ludzi Miasta w Pyskowicach naprawdę widać! I to nie tylko na licznych plakatach, czy w mediach elektronicznych, ale przede wszystkim w działaniu. Niemalże „co chwilę” organizują jakieś ciekawe wydarzenia: Pyskowicki Bieg Rodzin, Dzień Zwierzaka, Zamieniadę lub Wyprzedaje Gara-



Wielką popularnością cieszą się zajęcia z rękodzieła – okazało się, że w pyskowiczankach drzemie mnóstwo talentów!

dzielone prace i wykonuje to, w czym jest najlepszy lub w czym dobrze się czuje. Ktoś projektuje plakaty, inny je rozwiesza i tak to sprawnie funkcjonuje. Wiele pomysłów podaje Beata Antosik, ale – jak sama podkreśla – nie jest autorką ich wszystkich. Nie wstydi się

Z bogatej oferty wydarzeń korzystają także mieszkańcy okolicznych miejscowości. I to jest wielką wartością i sensem wszelkich działań prowadzonych przez stowarzyszenie. Bo ludzie (miasta) naprawdę chcą!

MAGDALENA FISZER-RĘBISZ

## Śląskie Dni

W Zespole Szkół Specjalnych w Pyskowicach już po raz drugi obchodziliśmy Dni Śląska. Uczniowie przez kilka tygodni poszerzali swoją wiedzę i umiejętności z zakresu historii, kultury, gwary, zwyczajów i kuchni śląskiej.

Rozpoczęliśmy od zaproszenia i zorganizowania zajęć ceramicznych wraz z uczniami SP nr 5 w ramach warsztatów pt. „Śląskie Familoki”. Uczniowie stworzyli wspaniałe fasady regionalnych budowli, wykazując się wielką wyobraźnią twórczą oraz precyzją i starannością. Wypalone prace z gliny tworzą piękny miejski pejzaż zabytkowych budowli charakterystycznych dla Górnego Śląska.

Następną atrakcją było zwiedzanie zabytkowej kopalni Guido w Zabrze. Uczestnicy wyprawy zjechali pod ziemię szolą na poziom 320. W czasie dwugodzinnej wycieczki dowiedzieli się, jak wyglądała górnicza szychta. Dużą atrakcją był pokaz wielkich maszyn górniczych i przejazd podwieszoną kolejką elektryczną. Zaprezentowano historię górnictwa od końca XIX w. aż do czasów współczesnych. Czasem było ciasno i ciemno, czasami bardzo głośno, ale wszyscy, chociaż zmęczeni i umorusani, zadowoleni wrócili do szkoły.

Następnym wydarzeniem było zorganizowanie Międzynarodowego Dnia Integracji, podczas których gościliśmy

uczniów z Zakładni a Prakticki Skola w Opawie, SP nr 6 oraz Przedszkola nr 3 w Pyskowicach. Nauczyciele naszej szkoły ubrani byli w typowe stroje górnośląskie. „Nasz region Śląsk” to temat przewodni zorganizowanych zajęć, podczas których uczniowie wzbogacili swoją wiedzę na temat regionu, tradycji, godki, śląskiego warzynio oraz szlagierów. Uczniowie z Czech zaprezentowali tradycyjny strój ludowy oraz taniec charakterystyczny dla Śląska Opawskiego. Na zakończenie spotkania przygotowaliśmy tradycyjny śląski szalot.

Zapomniane już obecnie katarzynki, to dawny zwyczaj obchodzony w nocy z 24 na 25 listopada. W naszej szkole zorganizowane zostało „Spotkanie katarzynkowe”. Uczniowie zapoznali się



Uczniowie mieli wiele okazji, by poznać regionalne tradycje.

z historią tego starego obyczaju, a następnie wszyscy chętnie wzięli udział w zabawach ruchowych i wróżbach.

Punktem kulminacyjnym Dni Śląska w naszej szkole było zorganizowanie mikołajek. Przygotowali je, jak co roku, uczniowie ZS im. M. Konopnickiej w Pyskowicach. Św. Mikołaj wraz z aniołkami i diabełkami, odwiedzając nas w szkole, pytał uczniów o ich postępy w nauce oraz zachowaniu, na pożegnanie zaś obdarował ich słodkimi prezentami.

Bardzo dziękujemy wszystkim za zaangażowanie w przeprowadzenie Dni Śląska, a gościom za pozytywną odpowiedź na nasze zaproszenia. Pysrk Ludkowie!

MARZENA MIKA z ZSS w Pyskowicach



# DURANTOWIE Z WIELOWSI

To był niegdyś zacytowany w całej Europie. Przez długie lata jego część związana była z naszą Wielowsią. Warto przypomnieć jego dzieje.

Rodzina von Durant pochodziła z Szampanii, po 1689 r. osiadła w Brandenburgii, zostawiając we Francji dwie linie rodowe. W Niemczech ich posiadłością były dobra Strubenberg, a na Górnym Śląsku od 1811 r. Baranowice, Szoszowy i Osiny, dziś dzielnice Żor. Majątki te, na drodze spadku, otrzymała od swojej matki owdowiała Joanna baronowa Durant de Senegas, z d. von Czarniecka. Od niej majątek odkupił 11 listopada 1827 r. jej syn, Emil baron von Durant de Senegas (1799-1873). Emil był w latach 1834 – 1860 landratem (starostą) powiatu rybnickiego. Miał dwóch synów: Hansa i młodszego Emila. Hans jako pierwotny odziedziczył po ojcu Baranowice i Szoszowy. Ze związku z Elly baronówną von Hahn miał dwie córki i trzech synów. Pierworodna Elsa pozostała niezamężna, młodszą miała na imię Frieda. Pomiędzy siostrami było trzech braci: Emil, Charles i Constantin. Emil zmarł w wieku 30 lat nie założony rodziny, Charles miał dwie córki, a Constantin także nie założony rodziny. Spadkobiercą Hansa był najstarszy Emil, a po jego bezpotomnej śmierci jego młodszy brat Constantin (Charles wyjechał, jego żona była Szwajkarką). Ten w 1914 r. sprzedał majątek spadkobiercom spółki Georg von Gische. Po II wojnie światowej w baranowickim pałacu znajdowała się szkoła, dziś marnieje on w szybkim tempie.

Młodszy z synów landrata, jego mimiennik Emil krótko przed zawarciem związku małżeńskiego nabył w 1876 r. majątek Langendorf (Wielowieś) w powiecie toszecko-gliwickim. Oprócz tego posiadał także część schedy po ojcu, m.in. Osiny. Emil 26 maja 1877 r. poślubił w kościele pw. św. Mikołaja w Przyszowicach Martę von Raczek (Martha von Raczeck) z Przyszowic, 17 lat młodszą od siebie córkę Carla (III) i Marii z d. von Madeyski. Niedługo po ślubie, bo 10 października 1877 r. Emil zapożyczył się u swojego teścia na 120 000 marek. Umowę podpisano w Przyszowicach. Kolejny raz zadłużył się u teścia pięć lat później, 4 listopada 1882 r. Pożyczył wówczas 150 000 marek. Umowę sporządzono w Toszku, odsetki od pożyczki wynosiły 4,5 proc.

Marta urodziła pięcioro dzieci, z których czworo przeżyło. W siedemnaście lat po ślubie, w 1894 r. owdowiała. Od tej pory zarządzała majątkiem sama, gdyż jej pierworodny syn, Hans-Hubert, był jeszcze nieletni. Zarządzała do-

brze, nie dopuściła do zmnawienia gospodarstwa, choć nie wszystkie przedsięwzięcia jej się udały. 30 grudnia 1899 r. kupiła Borynię Górną i Skrzecz-kowice (dziś w obrębie Jastrzębia-



W zamku w Wielowśi mieści się obecnie Urząd Gminy. Przy jego wejściu na początku ub. wieku wykonane zostało poniższe zdjęcie...

Zdroju). Był to majątek po jej wuju, Paulu von Madeyskim z Gierałtowic, młodszym bracie jej matki, zmarłym w 1890 r. Nabył on Borynię w 1864 r. za 60 000 talarów. Po jego śmierci do ksiąg wieczystych tych majątków została 12 czerwca 1891 wpisana wdowa po nim, Fanny von Madeysky z d. von Rheinbahen, a potem Marta. Była ich właścicielką do 12 lutego 1904 r., kiedy to obciążone długami posiadłości przeszły w posiadanie innej osoby, przy czym część przejął berliński bank krajowy (Berliner Landbank) za niespłacone kredyty. Marta najprawdopodobniej dokonała tej transakcji, by wspomóc rodzinę. Jak widać, nie udało się uratować majątku.

Po śmierci Emila kolejnym dziedzicem Wielowśi został najstarszy jego syn Hans-Hubert (29.05.1879-20.02.1946), który w chwili śmierci ojca miał tylko 15 lat. Formalnie przejął on majątek w 1904 r. i od razu – w tym samym roku – dokupił dobra rycerskie Blaschowitz (Błażejowie), a w 1909 r. sąsiednią miejscowość Schieroth (Sieroty), przez co powiększył go ponad dwukrotnie do ok. 1770 ha, a w latach 1911/12 rozbudował pałac. Gdy go rozbudowywał, był jeszcze kawalerem, dlatego nad wejściem do niego umieścił tylko pojedynczy kartusz z herbem rodu von Durant. W tych latach widocznie nie planował małżeństwa. Potem wybuchła I wojna światowa, w której uczestniczył.

Po szczęśliwym powrocie z frontu – a trzeba tu dopowiedzieć, że w I woj-

nie światowej zginęło czterech jego kuzynów ze strony matki oraz szwagier – zajął się ponownie swoim majątkiem, ale energii starczyło mu tylko na 10 lat. Z czasem poczuł się widocznie zmę-

Harry, drugi z synów Emila i Marty, ożenił się ze swoją kuzynką z Baranowic, Friedą, córką starszego brata swego ojca. Rodzina była przeciwna temu związkowi, poddała młodych trzyletniemu okresowi próbnemu. Narzeczeni przetrwali ten czas i 6 czerwca 1904 r. zawarli związek małżeński. Ani Frieda, ani Harry nie dziedziczyli rodzinnych posiadłości. Para nabyła zaraz po ślubie (albo jeszcze przed) dwa połączone majątki Wolfshayn (Wilczy Las) i Martinwaldau (Szczytnica), w pow. bolesławieckim (woj. dolnośląskie) o łącznej powierzchni 627 ha, z cementownią i browarem z licencją na 40 800 l piwa.

Po I wojnie światowej Harry zlikwidował cementownię, a założył hodowlę koni. Majątek ten prawie że stał się drugim domem dla Durantów baranowickich. Tam zmarł w 1907 r. ojciec Friedy, dziedzic Baranowic – Hans, także w 1943 r. kolejny dziedzic Baranowic – jej brat Constantin, a wcześniej Harry w 1939 r. w wieku zaledwie 59 lat. Frieda zmarła w Niemczech w 1966 r.



1902 r. wyszła za mąż za Lea hr. von Ballestrema z Pławniowic. Życie spędziła samotnie, gdyż jej mąż 7 czerwca 1915 r. zginął w I wojnie światowej pod Baranowiczami (dziś Białoruś). Miała dwie córki (syn zmarł przedwcześnie). Starsza pozostała niezamężna, młodsza, która żyła 98 lat, miała 15 wnuków.

Emil von Durant zmarł w Wielowśi, Marta we Wrocławiu w wieku 70 lat. Pałac w Wielowśi, w odróżnieniu od baranowickiego, jest pięknie odrestaurowany i znajduje się w nim siedziba Urzędu Gminy. Szkoda tylko, że znacznie pomniejszono otaczający go niegdyś park.



Ślub Ewy baronówny von Durant i Leo hr. von Ballestrem – Wielowieś, 10 kwietnia 1902. Obok panny młodej stoją jej teściowie – Franz hr. von Ballestrem (w latach 1872-1906 poseł do Reichstagu, od 1896 r. jego przewodniczący) z żoną Hedwig z d. von Saurma-Jelisch, obok pana młodego stoi Marta. W środkowym rzędzie można rozpoznać członków rodziny. Z lewej strony stoi Hans-Hubert, obok niego najprawdopodobniej jego kuzyn Heinz Harald von Maubeuge z Deutsch Wette (Nowy Świątów), który zginął w I wojnie światowej na krążowniku pancernym SMS „Scharnhorst” w rejonie Falklandów, na prawo od pary młodej w pikielhaubie stoi Harry, a obok niego Ernst.

czony zarządzaniem tak olbrzymim przedsiębiorstwem (gospodarstwem rolnym i zakładami przetwórstwa rolnego), zupełnie przewartościował swoje życie i w 1928 r. odsprzedał cały swój górnośląski dobytek Prowincji Górnośląskiej i wyjechał do Szwajcarii. Kto wie, czy do tej decyzji nie dojrzał już wcześniej, ale nie chciał zrobić przykrości matce i sprzedał wielowiejski klucz dopiero po jej śmierci, a właściwie zaraz po, bo już w następnym roku. Dopiero potem, tam, w Szwajcarii, będąc już po 50. roku życia, ożenił się (z Auguste Kochansky). Nie pozostawił potomków, zmarł w Lucernie. Majątek uległ parcelacji, a całe archiwum domowe znajduje się w gliwickim oddziale Archiwum Państwowego.

W Wolfshayn znajdował się piękny, duży pałac, który był w posiadaniu rodziny do końca wojny. Dziś jedno jego skrzydło już nie istnieje, zaś pozostała część jest odrestaurowana i znajduje się w prywatnych rękach.

Frieda i Harry mieli dwoje dzieci – syna i córkę. Syn Harry-Hasso, ostatni męski potomek, jedyny wnuk landrata, także nie założył rodziny. Prowadził beztroskie, kawalerskie życie. Jego młodszą siostrą Ellinor poślubiła w 1935 r. w Wolfshayn Hansa-Siegmunta barona von Zedlitz.

Najmłodszy z synów Emila i Marty, Ernst, także nie założył rodziny. Zginął w 1933 r. w Karpatach w trakcie polowania. Miał 49 lat. Jedyna córka wielowiejskiej pary, Eva, 10 kwietnia

Harry-Hasso (ur. 22 lutego 1906 r. w Wolfshayn), ostatni baron von Durant, dawny kawaler de Bonne, baron i pan de Senegas i Trevisy, zmarł 3 stycznia 1973 r. w Bad Berleburg, niezwykle urokliwej miejscowości w Nadrenii Pn. Westfalii. Wraz z jego śmiercią wygasł ród baronów von Durant – nie tylko z linii niemieckiej, ale także francuskiej.

Jedną z wnuczek Harrego i Friedy, Monica von Zedlitz (także niezamężna), która udostępniła album z kolekcją zdjęć rodzinnych, niezmiernie ubolewa, że było tylu mężczyzn w rodzinie, a ród wygasł. Ale nie mogło być inaczej, skoro tak wielu w rodzie nie kwapiło się do zawarcia małżeństwa.

KRYSTYNA AUGUSTYNIAK



# Duchowny, historyk, społecznik

W 2017 r. przypada 160 rocznica urodzin ks. Johannes Chrząszcza, proboszcza w Pyskowicach, jednego z założycieli Muzeum Górnośląskiego w Gliwicach, społecznika, a przede wszystkim znakomitego historyka śląskiego. W 2018 r. obchodziliśmy również 90. rocznicę jego śmierci. Muzeum w Gliwicach, we współpracy z gliwickim Oddziałem Archiwum Państwowego w Katowicach, w trzech krótkich artykułach na łamach „Wiadomości Powiatu Gliwickiego” pragnie przedstawić i przypomnieć postać tego zasłużonego dla regionu człowieka.

Z okazji rocznic urodzin i śmierci ks. Chrząszcza planowane są liczne wydarzenia upamiętniające tę wybitną postać naszego regionu, takie jak np. konferencja i wystawa. Do współpracy w obchodach zaproszone zostały m.in. Kuria Diecezji Gliwickiej, Starostwo Powiatowe w Gliwicach, samorządy miast Pyskowice i Toszek, Biblioteka Śląska w Katowicach i inni.



Ks. dr Johannes Chrząszcz (ze zbiorów Muzeum w Gliwicach).

Ks. Johannes Chrząszcz pochodził z rodziny chłopskiej, urodził się 27 kwietnia 1857 r. w Mionowie k. Prudnika. Szkołę podstawową ukończył w Wierzchu. Od 1871 r. uczył się w Gimnazjum w Głubczycach, a od 1873 w Niższym Seminarium Duchownym we Wrocławiu i równocześnie w Gimnazjum św. Macieja. Wraz z nastaniem tzw. Kulturkampfu (okres 1871-1878 w Cesarstwie Niemieckim, w którym usiłowano doprowadzić do ograniczenia wpływu Kościoła katolickiego w państwie) seminarium zostało zamknięte w 1875 r., wobec czego Chrząszcz kontynuował naukę w Gimnazjum w Opolu, gdzie zdał maturę w 1877 r.

Po zakończeniu edukacji w gimnazjum ponownie wrócił do Wrocławia i rozpoczął trzyletnie studia teologiczne na Universitas Litterarum Vratislaviensis, znanym od 1911 r. jako Schlesische Friedrich – Wilhelm – Universität. Jednocześnie na własną rękę studiował historię Śląska. Po zamknięciu kierunku teologii katolickiej w wyniku trwającego Kulturkampfu, Chrząszcz udał się do Pragi, gdzie 5 października 1880 r. po-

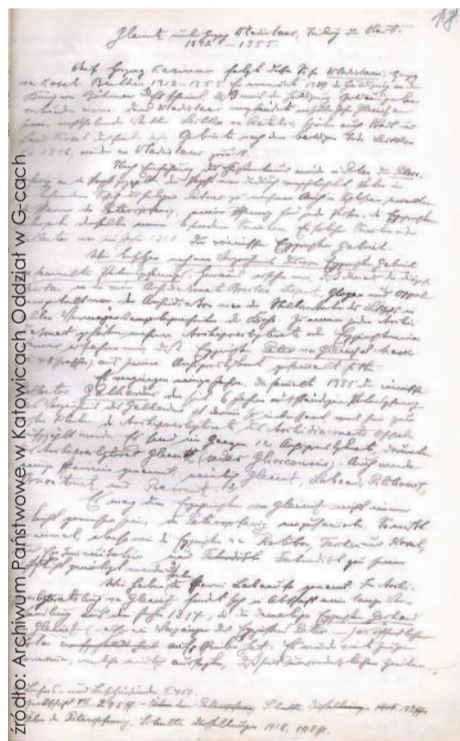
nownie zaczął studia teologiczne. 15 lipca 1881 r. otrzymał święcenia kapłańskie z rąk praskiego biskupa sufragana Průcha.

1 stycznia 1883 r. otrzymał funkcję nauczyciela w Królewskim Katolickim Gimnazjum w Gliwicach, gdzie pełnił funkcję katechety, a później również nauczyciela j. polskiego. W tym też okresie związał się bliżej z innymi duchownymi pracującymi w Gliwicach, a także z władzami miasta. Przyczynił się w znaczący sposób do założenia w tym mieście Konwiktu św. Józefa (konwikt to katolicki internat z wyżywieniem, zajmujący się także działalnością formacyjną wychowanków) dla chłopców pobierających naukę w gliwickim gimnazjum. W 1888 r. Johannes Chrząszcz otrzymał stopień doktora na Uniwersytecie Wrocławskim.

W 1905 r. stał się współzałożycielem, obok Arthura Schillera, Muzeum Górnośląskiego w Gliwicach. Rok wcześniej z udziałem ks. Chrząszcza opracowano statut dla Górnośląskiego Towarzystwa Historycznego (Oberschlesischer Geschichtsverein) z siedzibą w Opolu. Towarzystwo rozpoczęło działalność w tym samym roku, wtedy też zaczęto wydawać pismo „Oberschlesische Heimat”, którego Chrząszcz był najpierw zastępcą redaktora naczelnego, potem, od 1913 r. redaktorem naczelnym. Równocześnie objął funkcję prezesa towarzystwa. Z obu tych stanowisk zrezygnował dopiero w podeszłym wieku.

Był wyjątkowo skromnym, pracowitym, bardzo lubianym i szanowanym człowiekiem. U schyłku życia zmagał się z chorobą serca, której towarzyszyła też niewydolność nerek. Ks. Johannes Chrząszcz zmarł 26 lutego 1928 r. w Pyskowicach. Został pochowany na tamtejszym cmentarzu przy kościele św. Stanisława.

**ANNA KULCZYK – Muzeum w Gliwicach**  
**BOGUSŁAW MAŁUSECKI – Archiwum Państwowe w Katowicach, Oddział w Gliwicach**



źródło: Archiwum Państwowe w Katowicach, Oddział w Gliwicach

## Sukcesy licealistki

**Weronika Schlenga, uczennica I LO w Zespole Szkół im. M. Konopnickiej w Pyskowicach, zajęła II miejsce w Wojewódzkim Turnieju Artystycznym w konkurencji piosenki.**

Konkurs zorganizowany był przez Górnośląskie Centrum Edukacyjne im. Marii Skłodowskiej-Curie w Gliwicach pod patronatem Kuratorium

Oświaty w Katowicach. Wcześniej Weronika zdobyła jedną z nagród w X Wojewódzkim Konkursie Kolęd, Pastoralek i Pieśni Zimowych „Zaśpiewajmy Kolędę Jezusowi”, zorganizowanym w pyskowickim MO-KiS-ie.

Weronika kształciła swój głos w ramach Ogniska Pracy Pozaszkolnej w Py-



skowicach pod opieką Anny Smył. Gratulujemy! **(RG)**

## Rockowo i patriotycznie

**Rockowe dźwięki zabrzmiały 16 grudnia w Zespole Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie, gdzie wystąpił zespół Forteca.**

Forteca to zespół z ciekawym pomysłem na muzykę. Rockowo-metalowe brzmienie z dynamicznymi rytмами i melodyjnymi solówkami wprost idealnie wpasowuje się w docelowy przekaz, a nie jest on banalny. Grupa w większości przypadków czerpie teksty z bogatej twórczości poetów two-

zących w okresie II wojny światowej, tj.: K.K. Baczyński, W. Broniewski czy F. Konarski. To właśnie historia tego okresu jest jedynym motywem jej twórczości.

Koncert był skierowany do uczniów klas mundurowych z Knurowa, Pyskowic oraz z Gliwic-Sośnicy, którzy licznie wzięli w nim udział, a towarzyszył im m.in. starosta gliwicki – Waldemar Dombek. Pomysłodawcą przedsięwzięcia był Krzysztof Leśniowski – rad-

ny Powiatu Gliwickiego, a jego współorganizatorami – ZSZ nr 2 w Knurowie oraz knurowski klub sportowy Spartan.

– Była to swego rodzaju żywa lekcja patriotyzmu – wyjaśnia Katarzyna Szwarzczyńska, nauczycielka klas mundurowych w ZSZ nr 2 w Knurowie. – Na koncercie obecnych było około 350 osób. Nasza szkoła planuje wpisać takie koncerty w stały kalendarz swych imprez.

**(AS)**

# Pierwsza premiera

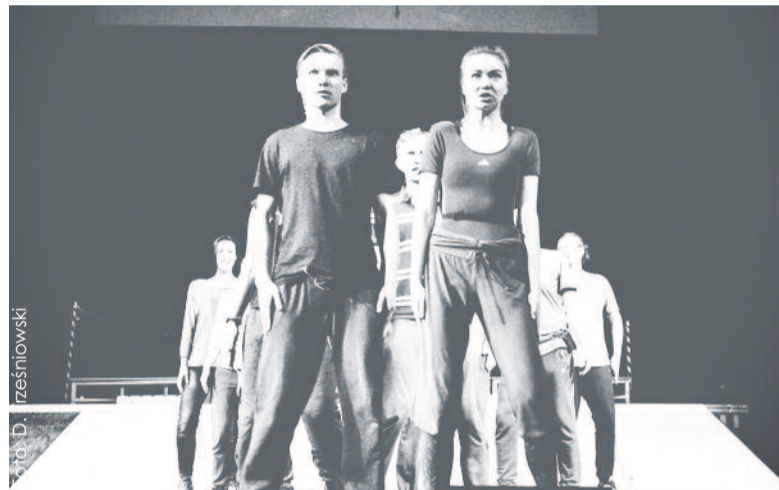
**Od kilku miesięcy w Teatrze Miejskim w Gliwicach trwają intensywne prace nad przygotowaniem pierwszej własnej produkcji. W styczniu na afiszu trafi „Dom Spokojnej Młodości” – spektakl dramatyczno-muzyczny w reżyserii Łukasza Czujki, dyrektora artystycznego teatru.**

„Dom Spokojnej Młodości” to spektakl dramatyczny, odwołujący się do konwencji nowoczesnego teatru muzycznego, opowiadający o burzliwych zdarzeniach z początku lat 90. ub. wieku. Prezentuje historię o pogoni za marzeniami, mirażami wpisanymi w obietnicę wolności, teatralną podróż do Polski z początków kapitalizmu.

– Będzie to wyprawa nasycona emocjami, jednak nie sentymentalna i ekliwa. „Dom Spokojnej Młodości” opowie o emocjach, wzruszeniach, ekscytacjach, które mają swoje korzenie w tamtych latach, a towarzyszą nam do dziś.

rytmy Marcina Partyki, kompozytora muzyki teatralnej i kierownika muzycznego spektakli, współpracującego m.in. z Teatrem Piosenki we Wrocławiu i Teatrem Muzycznym Roma w Warszawie.

Temat opowieści są zdarzenia związane z Gliwicami: powstanie słynnego targowiska „Balcerek” czy wizyta papieża w 1999 r. Nie zabraknie także odniesień do wydarzeń, które poruszały masową wyobraźnię – takich jak słynna walka Gołoty z Lewisem czy protesty przeciw wejściu do Unii Europejskiej.



Na scenie zobaczymy młody zespół i gościnnie występujących artystów.



Foto: A. Skrzypek

Autorami scenariusza są poeta i dramaturg Michał Chłudziński oraz reżyser spektaklu. Za choreografię odpowiada Paulina Andrzejevska, autorka choreografii do spektakli powstających m.in. w Teatrze Muzycznym w Poznaniu i Teatrze Roma. Scenografię przygotowuje Michał

Urban, laureat Złotej Maski 2012 za scenografię do spektaklu „Mistrz & Małgorzata story” na motywach powieści M. Bułhakowa w reż. Roberta Talarczyka. Premiera będzie prezentacją nowego zespołu artystycznego, złożonego z absolwentów krakowskiej i wrocławskiej PWST, wystąpią również artyści zaangażowani specjalnie do tego projektu.

Premiera 22 stycznia, następne spektakle odbędą się 27, 28 i 29 stycznia na Dużej Scenie przy ulicy Nowy Świat 55/57. Więcej informacji na [www.teatr.gliwice.pl](http://www.teatr.gliwice.pl).

**(AgS)**



Muzyka Fortecy zgromadziła w ZSZ nr 2 w Knurowie kilkuset uczniów.

Foto: A. Słasiak



# EKO - Wiadomości

## POWIATU GLIWICKIEGO

### Będą kolejne Zielone Pracownie

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach ogłosił wyniki kolejnej edycji konkursu Zielone Pracownie. Wśród jej laureatów znalazła się szkoła z Knuruwa.

Po raz pierwszy WFO-ŚiGW w Katowicach zorganizował konkursy dla szkół i organów prowadzących placówki oświatowe z terenu województwa śląskiego pn. „Zielona pracownia projekt” oraz „Zielona pracownia” w 2015 roku. Ich celem było nagrodzenie najlepszych projektów ekopracowni, a następnie sfinansowanie realizacji projektów.

Zainteresowanie konkursami było tak ogromne, że w 2016 roku podjęto decyzję o organizacji ich kolejnych edycji. Ekopracownie w szkołach przyczyniają się do podnoszenia świadomości ekologicznej uczniów – lekcje odbywają się w atrakcyjnych warunkach nauczania poprzez zastosowanie kreatywnych rozwiązań zagospodarowania przestrzeni szkolnej. Zielone pracownie są tworzone na potrzeby nauk przyrodniczych, biologicznych, ekologicznych, geograficznych, chemiczno-fizycznych czy geologicznych.

Konkurs Zielone Pracownie skierowany był do szkół podstawowych (klasy 4-6), gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych z terenu województwa śląskiego. W konkursie można było otrzymać nagrodę finansową, przy czym maksymalna wysokość nagrody pieniężnej dla jednego laureata nie może przekroczyć 20 proc. kosztu całkowitego wdrożenia projektu ekopracowni i stanowić kwoty wyższej niż 7 500 zł. Przyznawane są także wyróżnienia w postaci



W ubiegłym roku otwarto trzy Zielone Pracownie w gminie Pilchowice – na zdjęciu jedna z nich, w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Wilczy. Teraz dofinansowanie na ten cel otrzymała Szkoła Podstawowa nr 9 w Knuruwie.

nagrody rzeczowej, np. projektora multimedialnego, laptopa, aparatu fotograficznego cyfrowego, mikroskopu czy tabletu.

Na konkursy „Zielona pracownia projekt” i „Zielone Pracownie 2016” wpłynęły w sumie 164 wnioski. Po wnikliwej ocenie, w której brano pod uwagę pomysł na zagospodarowanie pracowni – wykorzystanie przestrzeni, funkcjonalność, estetykę, kreatywność, innowacyjność rozwiązań jak i różnorodność pomocy dydaktycznych, wyposażenia, sprzętu oraz zasadność ich zakupu, wybrano 33 laureatów obu konkursów, którzy wykazali się największą kreatywnością i pomysłowością. W sumie WFOŚiGW w Katowicach przeznaczył na nagrody 914 186 zł.

Dofinansowanie przyznane zostało 28 szkołom z całego woj. śląskiego. Miło nam poinformować, że w tym gronie znalazła się placówka z terenu powiatu gliwickiego – jest nią Szkoła Podstawowa nr 9 w Zespole Szkół nr 1 w Knuruwie. Fundusz przyznał także w konkursie pięć wyróżnień, których zdobywcy otrzymali cenne nagrody rzeczowe.

Dzięki konkursowi powstanie kolejna Zielona Pracownia na naszym terenie. Warto przypomnieć, że w minionym roku jednym z jego laureatów była gmina Pilchowice. Projekt „Zielone pracownie w gminie Pilchowice” realizowany był od stycznia do czerwca 2016 roku. Jego wartość wyniosła ponad 52 tys. zł, z czego blisko 42 tys. zł stanowiło dofinansowanie z WFO-ŚiGW w Katowicach. W ramach projektu zakupiono sprzęt elektroniczny, pomoce dydaktyczne oraz meble, w celu wyposażenia pracowni związanych z edukacją przyrodniczą w trzech placówkach oświatowych: Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Wilczy, Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Żernicy i Zespole Szkół w Pilchowicach. Przedsięwzięcie zapewniło utworzenie pracowni przyrodniczych, które dzięki zastosowaniu nowoczesnych pomocy dydaktycznych i kreatywnych rozwiązań zagospodarowania przestrzeni szkolnej umożliwiają uatrakcyjnienie warunków nauczania przedmiotów przyrodniczych.

(RG)

### Miasto już dwukrotnie skorzystało na ten cel z dofinansowania Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

## Przeciwko niskiej emisji w Pyskowicach

Trwa opracowywanie projektu dokumentu pn. „Program ograniczenia niskiej emisji dla Gminy Pyskowice – aktualizacja”. Można się z nim zapoznać do 20 stycznia, a także złożyć ewentualne uwagi i wnioski.

Celem programu jest przedstawienie wytycznych do racjonalnych działań związanych z ograniczeniem niskiej emisji w gminie. Realizacja jego celów i zadań przyczyni się m.in. do właściwego, zgodnego z zasadą zrównoważonego rozwoju, gospodarowania zasobami przyrodniczymi gminy, oszczędności energii, a także poprawy warunków zdrowotnych mieszkańców. Projekt dokumentu jest wyłożony w siedzibie Urzędu Miejskiego w Pyskowicach (ul. Strzelców Bytomskich 3) w pok. 309, gdzie zapoznać się można w nim w godzinach pracy urzędu. Jest również dostępny na stronie [www.pyskowice.pl](http://www.pyskowice.pl) w zakładce: Gospodarka Komunalna/Ekologia.

Opracowanie programu ma na celu zwrócenie uwagi na problem niskiej

przyjęta uchwałą Rady Miejskiej w Pyskowicach Nr XLIV/340/10 z dnia 3 marca 2010 r. Następnie w 2011 r. opracowano aneks do tego programu, mający na celu m.in. dostosowanie jego zapisów do warunków obowiązujących w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach przy udzielaniu pożyczek. Obecnie zdecydowano o ponownym wykonaniu ankietyzacji na terenie gminy oraz aktualizacji programu. W jego projekcie m.in. dodano inwestycje związane z pracami termizolacyjnymi oraz poszerzono wachlarz inwestycji z zakresu odnawialnych źródeł energii.

Warto przypomnieć, że do tej pory gmina Pyskowice dwukrotnie skorzystała ze środków z WFOŚiGW w Katowicach podczas realizacji Programu Ograniczenia Niskiej Emisji. W 2011 r., kiedy to wykonano montaż 27 instalacji solarnych oraz przeprowadzono wymianę kotłów c.o. w 19 domkach jednorodzinnych oraz w 2012 r., gdy zamontowano 41 instalacji solarnych oraz



Kopczące kominy są najpoważniejszym źródłem niskiej emisji – nie tylko w Pyskowicach.

emisji w gminie Pyskowice, przedstawienie potrzeb i oczekiwań mieszkańców związanych z gospodarką ciepłą oraz propozycji działań zmierzających do poprawy obecnego stanu. Pierwsza wersja „Programu ograniczenia niskiej emisji dla gminy Pyskowice” została

wymieniono 34 przestarzałe źródła ciepła na nowe ekologiczne kotły. Obecnie gmina udziela dofinansowań na modernizację systemów grzewczych dla indywidualnych odbiorców w ramach środków ze swego budżetu.

(RG)

## Balon zbada zanieczyszczenie powietrza

WFOŚiGW w Katowicach dotacją w wysokości 300 tys. zł dofinansował utworzenie unikalnego i zarazem pierwszego w Polsce ruchomego laboratorium w postaci balonu na ogrzane powietrze, mieszczącego aparaturę do badań zanieczyszczeń atmosfery.

Balon należy do Uniwersytetu Śląskiego. Uczelnia ta rozbudowuje zaplecze dydaktyczne dla nowo otwartych kierunków studiów na Wydziale Nauk o Ziemi o Uniwersyteckie Laboratoria Kontroli Atmosfery (ULKA). Mają one wzmoc-

nić bazę dydaktyczną dla dotychczas istniejących i cieszących się dużym zainteresowaniem kierunków: Międzywydziałowego Kierunku Ochrona Środowiska, Kierunku Geofizyka, Geologia, Geografia i Biofizyka.

Projekt ULKA wprowadza do oferty dydaktycznej uczelni niekonwencjonalną, a zarazem bardzo nowoczesną metodę kształcenia w zakresie monitoringu stanu środowiska, a szczególnie atmosfery. Pozwoli na zaznajomienie studentów z nowoczesnymi metodami badawczymi, mającymi zastosowa-

nie w poznaniu środowiska, wczesnym rozpoznaniu jego zagrożeń oraz skutecznej ich eliminacji. Dzięki zastosowaniu balonu będzie można przeprowadzać bezpośrednie pomiary składników gazowych i aerologii powietrza, pobierać próbki, zarówno w gradiencie poziomym jak i pionowym, do wysokości około 4 km. Ponieważ balon nie posiada napędu, jego ruch w kierunku poziomym jest zgodny z naturalnym

► W tym balonie mieści się unikatowe w naszym kraju laboratorium pomiarowe.



Foto: ARC WFOŚiGW w Katowicach

ruchem powietrza, co stwarza unikalną sytuację poboru próbek w strefach atmosfery, które nie zostały zaburzone żadnymi urządzeniami mechanicznymi.

(RG)

TRĘCI ZAWARTE W PUBLIKACJI NIE STANOWIĄ OFICJALNEGO STANOWISKA ORGANÓW WOJEWÓDZKIEGO FUNDUSZU OCHRONY ŚRODOWISKA I GOSPODARKI WODNEJ W KATOWICACH



Dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach



# Samorząd Powiatowy bliżej nas

**Transformacja systemowa w 1989 r. w Polsce spowodowała zmianę systemu władzy samorządowej. W 1990 r. przeprowadzona została reforma gmin, a w 1998 roku utworzono powiaty. Zmianie uległ też podział administracyjny kraju.**

1 stycznia 1999 r. zostały wprowadzone trzy szczeble samorządu terytorialnego – gmina, powiat i samorząd województwa.

Każdy z nich posiada inną strukturę i odmienne kompetencje – jednak cały system samorządów w Polsce nie ma charakteru hierarchicznego: zakres działania samorządu wojewódzkiego nie narusza kompetencji samorządu powiatowego czy gminnego. Samorząd nie jest zależny od jednostek rządowej administracji, posiada osobowość prawną, prawo do dysponowania własnym majątkiem, tylko w ograniczonym zakresie podlega kontroli ze strony władzy centralnej.

W obowiązującym obecnie trzypiętowym systemie najmniejszą i podstawową jednostką jest gmina, w której rządzi samorząd gminny – rada gminy lub rada miasta, a władzę wykonawczą sprawuje wójt (w gminie wiejskiej), burmistrz lub prezydent miasta (w gminie miejskiej). Kilka lub kilkanaście pobliskich gmin tworzy powiat ziemski, gdzie władzę uchwałodawczą sprawuje rada powiatu, a władzę wykonawczą – zarząd ze starostą na czele. Trzecim szczeblem samorządu jest województwo z sejmikiem, który jest organem stanowiącym i kontrolującym oraz zarząd województwa z marszałkiem, stanowiący organ wykonawczy. Sejmik jest odpowiedzialny m.in. za politykę regionalną.

## JAK TO Z POWIATEM GLIWICKIM BYŁO...

Instytucja powiatu istniała w Polsce rozbiorowej, w okresie II Rzeczypospolitej, a po II wojnie światowej aż do

1975 r., gdy powiaty zostały zlikwidowane. Samorząd powiatowy pojawił ponownie w 1999 r. Powiat ma cha-

w 1998 r. na powrót wprowadziła w Polsce powiaty. Powiat Gliwicki startował z mizernym budżetem, który wystarczał

blicznej, a także wyposażony w materialne środki umożliwiające realizację nałożonych mu zadań.

Status Powiatu Gliwickiego reguluje ustawa z dnia 5 czerwca 1998 roku o samorządzie powiatowym (Dz. U. z 2016 r. poz. 814 z późn. zm.). Powiat Gliwicki wykonuje określone ustawami zadania publiczne o charakterze ponadgminnym w zakresie: edukacji publicznej; promocji i ochrony zdrowia; pomocy społecznej; wspierania rodziny i systemu pieczy zastępczej; polityki prorodzinnej; wspierania osób niepełnosprawnych; transportu zbiorowego i dróg publicznych; kultury oraz ochrony zabytków i opieki nad zabytkami; kultury fizycznej i turystyki; geodezji, kartografii i katastru; gospodarki nieruchomości; administracji architektoniczno-budowlanej; gospodarki wodnej; ochrony środowiska i przyrody; rolnictwa, leśnictwa i rybactwa śródlądowego; porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli; ochrony



Starostwo Powiatowe w Gliwicach przy ul. Zygmunta Starego 17.

rakter jednostki samorządowej, jest jednak także lokalną wspólnotą, która obejmuje wszystkich mieszkańców ją zamieszkujących. Miasta, które liczą ponad 100 tys. mieszkańców, a także miasta, które przestały być siedzibą województw po reformie w 1998 r., posiadają status miasta na prawach powiatu – są to tzw. powiaty grodzkie. Funkcje organów samorządu powiatowego są sprawowane wówczas za pośrednictwem: Rady Miasta i prezydenta miasta. Przykładem jest Miasto Gliwice.

Nadzór nad działalnością powiatu sprawuje Prezes Rady Ministrów oraz wojewoda, a w zakresie spraw finansowych – regionalna izba obrachunkowa.

- Powiatów nie było na mapie Polski przez 24 lata, od 1975 roku, kiedy je zlikwidowano. Rząd premiera Jerzego Buzka wprowadził kilka ważnych reform. Jedną z nich była wspomniana reforma administracji państwowej, która

ledwo na bieżące potrzeby. Z czasem finanse się poprawiały i już w kolejnych kadencjach można było zacząć inwestować w wymagające remontów szkoły, szpitale, domy pomocy społecznej, drogi, nowe technologie czy trasy rowerowe. Pomocne przy tym okazały się środki przedakcesyjne, a potem fundusze unijne. Obecnie mamy kilkakrotnie wyższy budżet niż w pierwszych latach powiatu. Po osiemnastu latach działalności powiatów można powiedzieć, iż ta struktura administracyjna i samorządowa ma już swój dorobek oraz właściwe perspektywy – mówi Waldemar Dombek, starosta gliwicki.

## ZADANIA POWIATU

Samorząd powiatowy to wyodrębniony w strukturze państwa związek społeczności lokalnej, funkcjonujący w randze powiatu, który z mocy prawa powołany jest do samodzielnego wykonywania zadań administracji pu-

Rozpoczynamy cykl artykułów, które przybliżą naszym Czytelnikom zasady funkcjonowania Samorządu Powiatowego. W sposób jasny i przystępny przedstawimy Państwu zadania powiatu, opiszemy, czym zajmują się poszczególne wydziały w Starostwie Powiatowym w Gliwicach i przedstawimy ich kompetencje. Dziś przedstawiamy szczebel samorządu powiatowego.

tywizacji lokalnego rynku pracy; ochrony praw konsumenta; utrzymania powiatowych obiektów i urządzeń użyteczności publicznej oraz obiektów administracyjnych; obronności; promocji powiatu; współpracy i działalności na rzecz organizacji pozarządowych oraz podmiotów wymienionych w ustawie o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie oraz działalności w zakresie telekomunikacji.

## ORGANY POWIATU

Organami samorządu powiatowego są rada powiatu oraz zarząd powiatu.

Siedzibą władz powiatu gliwickiego są Gliwice, miasto leżące poza obszarem administracyjnym powiatu gliwickiego ziemskiego.

Rada powiatu jest organem stanowiącym i kontrolnym, a radni wchodzący w jej skład są wybierani w wyborach bezpośrednich. Kadencja Rady Powiatu trwa cztery lata. Rada Powiatu Gliwickiego liczy 23 radnych. Rada może powoływać ze swojego grona stałe i doraźne komisje do określonych zadań, ustalając przedmiot ich działania oraz skład osobowy.

Zarząd powiatu jest z kolei organem wykonawczym samorządu powiatowego. Na jego czele stoi starosta, który pełni rolę przewodniczącego zarządu powiatu, jest także kierownikiem starostwa i reprezentuje powiat na zewnątrz. Zarząd Powiatu Gliwickiego tworzą trzy osoby: starosta, wicestarosta i członek zarządu.

W realizacji zadań zarząd powiatu podlega wyłącznie radzie powiatu.

Organizację wewnętrzną oraz tryb pracy zarządu określa statut powiatu.

(JP, MFR)

**W Polsce mamy: 16 województw, 314 powiatów ziemskich oraz 66 miast na prawach powiatu, które są gminami, ale realizują także zadania powiatów – łącznie 380 powiatów, a także 2 478 gmin (1 559 wiejskich, 616 miejsko-wiejskich oraz 303 miejskich, w tym 66 wspomnianych gmin będących jednocześnie miastami na prawach powiatu grodzkiego).**

przeciwpowodziowej, w tym wyposażenia i utrzymania powiatowego magazynu przeciwpowodziowego, ochrony przeciwpożarowej i zapobiegania innym nadzwyczajnym zagrożeniom życia i zdrowia ludzi oraz środowiska; przeciwdziałania bezrobociu oraz ak-

## Trwa Akcja Zima

**Na drogach w powiecie gliwickim trwa Akcja Zima. Przypominamy, jak działa system zimowego utrzymania dróg na naszym terenie i gdzie zwracać się z ewentualnymi uwagami.**

### DROGI POWIATOWE

Zarząd Dróg Powiatowych w Gliwicach – jednostka organizacyjna Powiatu Gliwickiego – dba o ponad 294 km dróg powiatowych, z czego zimowym utrzymaniem objętych jest blisko 252 km. Wykaz dróg powiatowych znaleźć można na stronie <http://www.zdpgliwice.pl/>.

Prace związane z utrzymaniem przejezdności dróg powiatowych w naszych gminach ZDP w Gliwicach realizuje za pośrednictwem firmy REMONDIS Gliwice Sp. z o. o., mieszczącej się w Gliwicach przy ul. Kaszubskiej 2. Oto telefony kontaktowe w sprawach Akcji Zima: 607 072 410 i 667 082 236.

Wyjątkiem są drogi powiatowe na terenie Pyskowic – ulice Gliwicka, Wyzwolenia i Powstańców Śląskich o łącznej długości niecałych 4 km. O ich przejezdność dba Urząd Miasta Pyskowice za pośrednictwem firmy Tonsmeier Południe Sp. z o. o., mieszczącej się w Boronowie przy ul. Kokotek 33 – numery kontaktowe: tel. 32/233-98-10 i 600 082 790.

### DROGI WOJEWÓDZKIE

ZDP w Gliwicach dba również o zimowe utrzymanie dróg wojewódzkich na naszym terenie. Czyni to za pośrednictwem dwóch wykonawców.

Za stan dwóch dróg wojewódzkich: DW 921 – od skrzyżowania z DW 924 w Kuźni Nieborowskiej do granicy z Zabrzem oraz DW 408 – od granicy woj. opolskiego do Gliwic odpowiada DROMAR Zakład Usług Drogowych i Komunalnych Marian Kaliściak ze Staniicy (ul. Gliwicka 25), nr tel.: 509 406 420.

Natomiast za DW 901 od granicy woj. opolskiego do Gliwic i DW 907 od skrzyżowania z DK 40 w Niewieszach do skrzyżowania z DW 901 w Wielosiu odpowiedzialna jest firma REMONDIS Gliwice Sp. z o. o., mieszcząca się w Gliwicach przy ul. Kaszubskiej 2, tel.: 607 072 410 i 667 082 236.

### DROGI GMINNE

Przypominamy, że za stan dróg gminnych na terenie powiatu odpowiadają właściwe urzędy miast i gmin. Oto ich numery telefonów: Rudziniec – (32) 400-07-00, Pilchowice – (32) 235-65-21, Sośnicowice – (32) 238-71-91, Gierałtowiec – (32) 301-13-00, Wielowieś – (32) 237-85-00, Toszek – (32) 233-42-17, Knurów – (32) 235-10-17, Pyskowice – (32) 332-60-00.

### DROGI KRAJOWE I AUTOSTRADY

Prace związane z utrzymaniem przejezdności tych dróg na terenie powiatu wykonuje Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, ul. Myśliwska



Zima na drogach może być bardzo groźna.

5 z siedzibą w Katowicach – Rejon w Zabrzcu, ul. Chudowska 1.

O stan autostrad A1 i A4 na naszym terenie dbają: A4 do km 312 + 400 – Obwód Drogowy w Brzezince, tel. 32 270 15 10; A1a do km 0+874, A1b i A1c oraz węzeł Sośnica bez A4 – Obwód Utrzymania Autostrady Maciejów, tel. 885 665 020; A1 od km 0+874 i A4 od km 312+400 – Obwód Utrzy-

mania Autostrady Kończyce, tel. 32 240 07 02.

Przez powiat gliwicki prowadzą drogi krajowe: DK 40, DK 78 i DK 94. Całodobowe dyżury dla tych dróg są pełnione: w siedzibie Rejonu w Zabrzcu, ul. Chudowska 1 – tel. 32 234 06 92 oraz w Obwodzie Drogowym w Brzezince, ul. Białostocka 3 – tel. 32 270 15 10. (RG)



Informacje i rady Powiatowego Urzędu Pracy w Gliwicach

# Wszystko o EURES

W tym artykule przybliżymy tematykę związaną z pośrednictwem pracy w ramach sieci EURES.

Czym jest EURES? EURES, czyli Europejskie Służby Zatrudnienia, to sieć współpracy publicznych służb zatrudnienia oraz innych organizacji re-

osób – zarówno tych zarejestrowanych, jak i niezarejestrowanych – o możliwości skorzystania z nich.

Powiatowy urząd pracy upowszechnia zagraniczne oferty pracy otrzymane z wojewódzkiego urzędu pracy oraz inne zagraniczne oferty

kraju, w którym zamierzamy podjąć zatrudnienie.

Osoby poszukujące staży, programów przyuczania do zawodu oraz praktyk zawodowych mają możliwość uzyskania informacji na ten temat na stronie [ec.europa.eu/eures/droppin](http://ec.europa.eu/eures/droppin).

W ramach EURES organizowane jest wydarzenie European Job Days – Europejskie Dni Pracy, mające charakter targów, podczas których osoby poszukujące pracy mają okazję spotkać się z potencjalnymi pracodawcami. Ponadto osoby zainteresowane, poza ofertami pracy, mogą uzyskać praktyczne informacje i porady od doradców EURES i innych specjalistów ds. zatrudnienia. Natomiast Europejskie Dni Pracy Online to forma umożliwiająca zaprezentowanie się pracodawcy z zagranicy z poziomu własnego komputera nie wychodząc z domu. Szczegółowe informacje na ten temat są dostępne na stronie [www.europen-jobdays.eu](http://www.europen-jobdays.eu).

Doradców EURES można znaleźć w każdym kraju EOG. Dane teleadresowe doradców EURES są dostępne na stronie krajowej [www.eures.praca.gov.pl](http://www.eures.praca.gov.pl) w zakładce Kadra EURES oraz na portalu [www.eures.europa.eu](http://www.eures.europa.eu) w zakładce Doradcy EURES.

Osoby zainteresowane zapraszamy do skorzystania z usług pośrednictwa pracy EURES w Powiatowym Urzędzie Pracy w Gliwicach przy pl. Inwalidów Wojennych 12 i bezpośredniego kontaktu z naszym doradcą klienta, który dysponuje szeregiem informacji i posiada specjalistyczną wiedzę w powyższym zakresie – pokój 101 (I piętro), tel. 32 231- 18- 41 w. 210.

**BARBARA MELNAROWICZ – kierownik Działu ds. Pośrednictwa Pracy i Poradnictwa Zawodowego w PUP Gliwice**



## Ważne dla właścicieli pojazdów

Każdy właściciel pojazdu musi mieć świadomość, że w przypadkach naruszenia niektórych przepisów ustawy Prawo o ruchu drogowym, (art.130a) jego pojazd może zostać usunięty z drogi i odholowany na parking strzeżony, co wiąże się każdorazowo ze sporymi kosztami.

Uchwałą Rady Powiatu Nr XX/173/2016 z dnia 29 września 2016 r. zostały wprowadzone nowe stawki opłat za usunięcie pojazdu z drogi oraz za parkowanie pojazdu na parking strzeżonym, a także ustalono wysokość kosztów spowodowanych wydaniem dyspozycji usunięcia pojazdu z drogi w przypadku odstąpienia od usuwania pojazdu z powodu ustania przyczyn jego usunięcia.

Uchwała weszła w życie 1 stycznia 2017 r. Opracowana została na podstawie zmieniających się aktów prawnych, obowiązujących w całym kraju.

Poniższa tabela podaje stawki przyjęte tą uchwałą. Określone są w niej opłaty za usunięcie i przechowywanie pojazdu.

Opłaty za usunięcie i przechowywanie pojazdu

Lp.	Rodzaj i dopuszczalna masa całkowita pojazdu	Opłaty brutto(z podatkiem VAT) za:	
		Usunięcie pojazdu	Przechowywanie pojazdu za każdą dobę
1.	rower lub motorower	110 zł	19 zł
2.	Motocykl	218 zł	26 zł
3.	pojazd o dopuszczalnej masie całkowitej do 3,5 t	460 zł	37 zł
4.	pojazd o dopuszczalnej masie całkowitej powyżej 3,5 t do 7,5 t	594 zł	51 zł
5.	pojazd o dopuszczalnej masie całkowitej powyżej 7,5 t do 16 t	841 zł	73 zł
6.	pojazd o dopuszczalnej masie całkowitej powyżej 16 t	1239 zł	133 zł
7.	Pojazd przewożący materiały niebezpieczne	1508 zł	196 zł

Koszty spowodowane wydaniem dyspozycji usunięcia pojazdu, w przypadku, gdy ostatecznie odstąpiono od usunięcia, zostały przez Uchwałą ustalone w wysokości 50 proc. przedstawionej w tabeli opłaty za usunięcie pojazdu.

Zlekceważenie obowiązujących przepisów może sporo kosztować. W przypadku odholowania pojazdu na parking strzeżony właściciel pojazdu zostanie obciążony kwotą za odholowanie pojazdu oraz za przechowywanie pojazdu

za każdą kolejną dobę aż do jego odebrania z parkingu. Jeśli pojazd nie zostanie odebrany z parkingu w terminie trzech miesięcy, starosta wystąpi do sądu z wnioskiem o orzeczenie przepiękku pojazdu na rzecz powiatu. Gdy sąd orzeknie przepiękku pojazdu, zostanie on usunięty z parkingu. Za cały okres jego przechowywania na parkingu opłatę poniesie dotychczasowy właściciel. Opłata ta będzie powiększona o koszty holowania, oszacowania wartości pojazdu, jego sprzedaży lub zniszczenia w przypadku znikomej jego wartości handlowej. Starosta wyda decyzję o zapłacie tych kosztów, a właściciel będzie musiał je ponieść na rzecz Starostwa Powiatowego w Gliwicach.

Wszystkie te należności podlegają egzekucji w trybie i na zasadach określonych w ustawie o postępowaniu egzekucyjnym w administracji.

Równocześnie Wydział Komunikacji i Transportu Starostwa Powiatowego w Gliwicach informuje, że jednostką świadcząca usługę w zakresie usuwania pojazdów z dróg z terenu powiatu gliwickiego w 2017 roku jest Marcin Drużgała prowadzący działalność go-

spodarczą pod nazwą Firma Transportowo-Usługowa MAXSTRANS z siedzibą w Tarnowskich Górach przy ul. Powstańców Warszawskich 58 (tel. 32 284 17 74, 601 403 930).

Ponadto wyznaczony został parking strzeżony dla pojazdów usuwanych z dróg z terenu powiatu gliwickiego w 2017 roku. Jest to parking przy ul. Rolników 124 w Gliwicach (tel. 695 931 358; 695 741 790), prowadzony przez Marcina Drużgałę.

(IU)



Powiatowy Urząd Pracy w Gliwicach obsługuje zarówno mieszkańców miasta, jak i powiatu gliwickiego.

gionalnych, krajowych i międzynarodowych działających w tym obszarze.

EURES został powołany przez Komisję Europejską, aby wspierać mobilność obywateli w poszukiwaniu zatrudnienia oraz udzielać pomocy pracodawcom w znalezieniu odpowiednich pracowników na terytorium Europejskiego Obszaru Gospodarczego (EOG).

EURES jest międzynarodową siecią pośrednictwa pracy funkcjonującą w UE/EOG, która ma na celu ułatwienie swobodnego przepływu pracowników. Usługi EURES są ogólnodostępne i bezpłatne.

Powiatowy urząd pracy realizuje pośrednictwo pracy w ramach sieci EURES dla pracodawców z państw EOG m.in. poprzez przyjmowanie z wojewódzkiego urzędu pracy zagranicznych ofert pracy przekazanych w języku polskim, z logo sieci EURES oraz ich upowszechnianie i informowanie

wybrane z internetowej bazy ofert pracy, m.in. poprzez podanie ich do publicznej wiadomości w miejscu ogólnodostępnym oraz poprzez opublikowanie ich na stronie internetowej.

Baza wszystkich aktualnych ofert pracy EURES jest dostępna w Centralnej Bazie Ofert Pracy (CBOP) na stronie internetowej <http://oferty.praca.gov.pl> w zakładce: miejsce pracy-zagranica oraz na stronach [www.eures.praca.gov.pl](http://www.eures.praca.gov.pl) [www.eures.europa.eu](http://www.eures.europa.eu).

Warto pamiętać, żeby zawsze starannie zaplanować wyjazd do pracy za granicę, co pozwoli na uniknięcie ewentualnych problemów. Należy pamiętać również o tym, że praca za granicą podejmowana jest w oparciu o przepisy prawa obowiązujące w danym kraju. W przypadku ewentualnych sporów, ich rozstrzygnięcie następuje przez sąd w kraju pracodawcy, a nie w Polsce. Ponadto warto zapoznać się z warunkami pracy i życia w danym

## Zawsze ostrzeże

Regionalny System Ostrzegania (RSO) powiadomi Cię o zagrożeniach, jakie są w pobliżu, poradzi także, jak się zachować w niebezpiecznych sytuacjach i gdzie szukać ratunku.

Dzięki RSO każdy, kto ma dostęp do internetu, telewizji publicznej lub zainstaluje bezpłatną aplikację na telefon komórkowy (smartfon), może być powiadamiany o potencjalnych zagrożeniach lub klęskach żywiołowych. Komunikaty RSO można zobaczyć w programach Telewizji Polskiej, ostrzeżenia dostępne są również na stronach internetowych urzędów wojewódzkich. Użytkownicy smartfonów mogą korzystać z bezpłatnej aplikacji w telefonach komórkowych dostępnej w sklepach z aplikacjami. Istnieje także opcja informowania o regionalnych zagrożeniach przez sms-y.

Zarówno w aplikacji telefonicznej, jak i w TVP umieszczane są ostrzeżenia meteorologiczne, hydrologiczne, drogowe oraz inne – istotne z punktu widzenia bezpieczeństwa każdego z nas.

RSO zawiera również kilkanaście poradników postępowania w takich sytuacjach kryzysowych jak m.in.: burze i nawałnice, wichury, powódź, upały, zagrożenia terrorystyczne czy pożar. Można tu też znaleźć wskazówki dotyczące udzielania pierwszej pomocy.

Informacje te dostępne są także na stronie [www.starostwo.gliwice.pl](http://www.starostwo.gliwice.pl) w zakładce Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego. Tam także znaleźć można aktualne ostrzeżenia meteorologiczne i hydrologiczne dotyczące woj. śląskiego.

(RG)

## WYKAZ TELEFONÓW ALARMOWYCH I INFORMACYJNYCH

Jednolity Europejski Numer Alarmowy	112
Pogotowie Ratunkowe	999
Straż Pożarna	998
Policja	997
Straż Miejska (tam, gdzie jest powołana)	986
Centrum Antyterrorystyczne ABW	996
Zgłaszanie zdarzeń związanych z zagrożeniem terrorystycznym	
Pogotowie energetyczne	991
Pogotowie ciepłownicze	993
Pogotowie wodociągowo-kanalizacyjne	994
Służba Dyżurna / Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego Starostwa Powiatowego w Gliwicach	510 138 137
Centrum Zarządzania Kryzysowego / Wojewody Śląskiego	32 256 56 01 32 255 21 95 32 207 71 01
SMS interwencyjny dla osób głuchoniemych	723 986 112
Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego	32 332 66 37 32 338 05 00
Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna	666 227 205
Powiatowy Inspektorat Weterynarii	32 231 23 50 32 231 50 95
Szpital w Knurowie Sp. z o.o.	32 331 92 02 32 331 92 80
Szpital w Pyskowicach Sp. z o.o.	32 233 24 24
Szpital Chorób Płuc w Pilchowicach	32 235 65 27 32 331 99 20
Szpital Psychiatryczny w Toszku	32 233 41 12
Telefon bezpieczeństwa dla zagranicznych turystów – TOURIST EMERGENCY LINE	0 800 200 300 +48 608 599 999
Informacja o numerach telefonów	118 913



Szansa na czyste powietrze i oszczędności przy zakupie opału

# Rewolucja w kotłach na paliwa stałe

Głównym źródłem zanieczyszczeń powietrza w Polsce jest nieefektywne spalanie w piecach domowych oraz kotłach centralnego ogrzewania węgla, drewna oraz bardzo często śmieci. Trzeba temu przeciwdziałać, a są już na to skuteczne metody. Jedną z nich są palniki, wdrażane przez firmę z Knurowa.

Nieefektywne piece, których liczbę szacuje się w Polsce na 5 mln, ze względu na swoją niską sprawność energetyczną odpowiadają za prawie połowę całkowitej emisji pyłu zawieszonego, większość emisji WWA (Wielopierścieniowe Węglowodory Aromatyczne) i praktycznie 100 proc. niskiej emisji.

Zanieczyszczenia atmosferyczne w postaci niskiej emisji mają niekorzystny wpływ na zdrowie człowieka, i przyczyniają się do licznych zachorowań na choroby układu oddechowego, zaburzenia centralnego układu nerwowego, choroby oczu – w tym zapalenie spojówek, reakcje alergiczne ustroju, zaburzenia w układzie krążenia, choroby serca, osłabienie płodności oraz nowotwory.

W Polsce z powodu zanieczyszczeń powietrza w ciągu roku przedwcześnie umiera ok. 46 tysięcy osób. Najbardziej zagrożonymi miastami dla mieszkańców pod względem zachorowań na raka są m.in. uważane za kurorty Zakopane, Rabka, Sucha Beskidzka, Nowy Targ czy Nowy Sącz. Do 15 najbardziej rakotwórczych miast w Polsce



Różnica w emisyjności kotłów domowych przed i po modernizacji jest ogromna. Użycie palnika Eko-Wery zmniejsza m.in. emisję tlenku węgla z 8 565 do 114 ppm.

zaliczany jest też m.in. sąsiedni dla powiatu gliwickiego Rybnik. Średnioroczny poziom benzo-a-pirenu wynosi w tym mieście 12 ng/m<sup>3</sup>, gdy tymczasem dopuszczalna norma to 1 ng/m<sup>3</sup>. Z drugiej strony nasz powiat z kolei sąsiaduje z Zabrzem, gdzie wskaźnik ten sięga 8,7 ng/m<sup>3</sup>. Dla porównania: w Londynie wynosi on 0,21 ng/m<sup>3</sup>, a w Barcelonie – 0,15 ng/m<sup>3</sup>.

W Polsce, aby obniżyć szkodliwość oddziaływania wyżej wymienionych kotłów na środowisko, gminy w ramach programu ONE (Ograniczenia Niskiej Emisji), podjęły działania polegające na wymianie starych kotłów na nowe i ekologiczne źródła ciepła, takie jak: kotły gazowe, olejowe, elektryczne, pompy ciepła, kolektory słoneczne, kotły na ekogroszek (z paleniskiem retortowym), kotły na pelety (z paleniskiem retortowym) oraz kotły zgazowujące. W niektórych gminach dąży się też do podłączenia jak największej ilości domów do miejskich sieci ciepłowniczych.

Zastosowanie tych rozwiązań często napotyka jednak na barierę finansową. Nowoczesne źródła ciepła są drogie (średnio dofinansowanie do jednej takiej inwestycji wynosi 10-12 tys. zł.), a ich stosowanie pociąga za sobą wysokie koszty eksploatacyjne, co jest dużą barierą w ich wdrożeniu na większą skalę.

Ten niekorzystny dla środowiska stan rzeczy można jednak zmienić w znaczący sposób, wdrażając nasze rozwiązanie – informuje Ryszard Mroczkowski, prezes Zarządu firmy EKO-POL 2 sp. z o.o. w Knurowie. – Polega ono na montażu w istniejących wysokoemisyjnych domowych kotłach węglowych palnika Eko-Wery,

który przy niskich kosztach zakupu (około 2,5 tys. zł za sztukę) obniża emisję tych kotłów do poziomu zbliżonego do emisji kotłów gazowych oraz zmniejsza zużycie paliwa o 40 procent. To rozwiązanie jest obecnie na rynku najlepszym i najtańszym sposobem na obniżenie niskiej emisji oraz ograniczenie kosztów eksploatacji kotłów węglowych w gospodarstwach domowych.

Po pierwsze następuje ograniczenie niskiej emisji, co oznacza czystsze powietrze i brak czarnego smogu. Kolejną korzyścią jest wyeliminowanie występowania sadzy w piecu i kominie. Nie ma już także zjawiska rosznienia w piecu i kominie, co pociąga za sobą brak korozji. Wszystko to oznacza wydłużenie żywotności pieca i kominy, zmniejszenie ilości popiołu oraz czę-

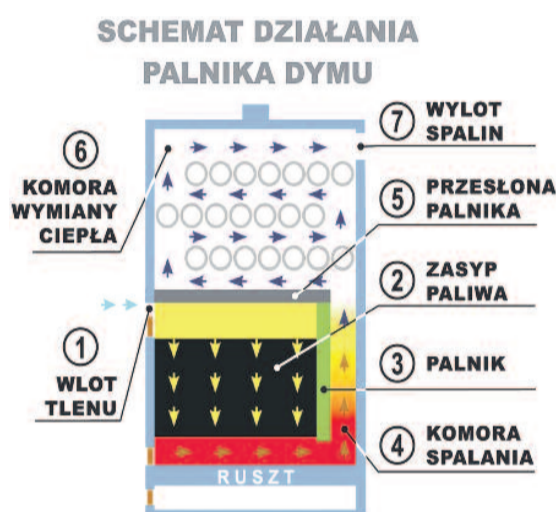
nakłady inwestycyjne związane z zakupem i montażem palnika Eko-Wery zwrócą mu się w ciągu jednego sezonu grzewczego.

Firma opracowała pilotażowy program wdrożenia modernizacji kotłów węglowych w gminie. Jest to propozycja skierowana do samorządów i warto, by jak najszerszej one z niej korzystały. Przy objęciu programem

## PRZECIWKO NISKIEJ EMISJI

W nawiązaniu do artykułu z poprzedniego WPG, w którym informowaliśmy o spotkaniu poświęconym zwalczaniu niskiej emisji, jakie odbyło się w grudniu ub. r. w Starostwie Powiatowym w Gliwicach, publikujemy tekst na temat konkretnego rozwiązania technologicznego służącego poprawie jakości naszego powietrza. Zawarte są w nim także wskazówki, jak samorządy gminne mogą wesprzeć takie przedsięwzięcia. Równocześnie otwieramy nasze łamy dla osób, firm i instytucji, które mają podobne całościowe koncepcje, jak rozwiązać problem niskiej emisji na naszym terenie. Piszcie na adres: redakcja@starostwo.gliwice.pl.

Zasada działania palnika Eko-Wery w kotłach CO opalanych węglem, drewnem oraz innymi paliwami stałymi



Palnik do spalania dymu Eko-Wery w swoim działaniu wykorzystuje zjawisko pirolizy, która charakteryzuje się znikomym użyciem tlenu w procesie spalania oraz

podwyższoną temperaturą. Niewielka ilość tlenu podawana jest wyłącznie od góry, następnie razem z dymem przechodzi przez żar, gdzie zachodzi dopalenie wszystkich szkodliwych związków. Przepływające wzdłuż palnika gorące spaliny podgrzewają go, a on z kolei podgrzewa paliwo w komorze spalania, co powoduje uzyskanie w niej temperatury sięgającej nawet 1 200°C. Niewymuszony mechanicznie i bardzo wolny przepływ spalin w piecu pozwala różnym toksycznym związkom znajdujących się w spalinach w pełni spalić się, zanim oddadzą swoją energię na wymienniku i trafią do kominy.

Przepływ spalin w kotle jest regulowany przez naturalny ciąg gazów występujący w kominie.

Po zamontowaniu – do wnętrza eksploatowanego już pieca – palnika Eko-Wery, następuje zmiana sposobu spalania paliwa z górnego na dolny, co powoduje podniesienie temperatury spalania paliwa w komorze z 5000C-6000C do 1 2000C, efektem czego jest podniesienie sprawności kotła i ograniczenie zużycia paliwa o 40 proc. Zmniejsza się również bardzo znacząco emisja szkodliwych substancji do środowiska.

Palnik Eko-Wery, który stosuje przy modernizacji kotłów węglowych zasypowych firma EKO-POL 2, otrzymał najwyższą z możliwych klas energetyczną, klasę 5 i jest uznawany przez specjalistów branżowych za innowacyjny i ekologiczny produkt na skalę światową.

Korzyści z zastosowania palnika Eko-Wery przy modernizacji kotłów opalanych węglem, drewnem oraz innymi paliwami stałymi są rozliczne.

stotliwości podawania paliwa do pieca. Niebagatelną korzyścią jest wspomniane już zmniejszenie zużycia paliwa o 40 proc., a przez to zmniejszenie kosztów zakupu paliwa.

Decydując się na proponowane przez firmę EKO-POL 2 modernizację kotłów węglowych, użytkownik oprócz tych korzyści może także otrzymać refundację kosztów modernizacji kotła od gminy (o ile oczywiście gmina realizuje taki program), co sprawi że

80 kotłów jego całkowity koszt wyniesie 184 tys. zł. Dofinansowanie gminy stanowić będzie przy tym 70 proc., czyli 128 800 zł, natomiast mieszkańcy poniosą koszt łączny w wysokości 55 200 zł – co na jeden dom wyniesie 700 zł. Naprawdę warto, zważywszy na zysk dla zdrowia, jaki osiągniemy z obniżenia niskiej emisji.

(Opr. RG)

## OGŁOSZENIE

Starostwo Powiatowe w Gliwicach poszukuje kandydata na przewodniczącego powiatowej komisji lekarskiej w corocznie przeprowadzanej kwalifikacji wojskowej na terenie powiatu gliwickiego.

Wymagane jest, aby lekarz posiadał prawo wykonywania zawodu i co najmniej I stopień specjalizacji w dziedzinie chirurgii ogólnej lub I stopień specjalizacji w dziedzinie chorób wewnętrznych albo specjalizację w pokrewnej dziedzinie medycznej.

Wynagrodzenie ustalane jest corocznie przez Wojewodę Śląskiego na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 2 stycznia 2012 r. w sprawie sposobu ustalania dodatkowego wynagradzania osób wchodzących w skład komisji lekarskich oraz pracowników średniego personelu medycznego wyznaczonych do powiatowych komisji lekarskich orzekających o stopniu zdolności do czynnej służby wojskowej osób stawiających się do kwalifikacji wojskowej.

Osoby zainteresowane proszone są o kontakt z naczelnikiem Wydziału Zarządzania Kryzysowego Starostwa Powiatowego w Gliwicach, ul. Zygmunta Starego 17, pok. 224 lub telefonicznie pod nr. 32 332 66 38.



## 1% DLA DAWIDA

Mam na imię Dawid. Od urodzenia choruję na zespół Westa, jest to padaczka lekooporna. Mam szansę na samodzielność, ale do tego potrzebne mi są drogie leki i kosztowna rehabilitacja.

**POMÓŻ MI, TO NIC NIE KOSZTUJE**

Przełącz 1% na moje konto w Fundacji Dzieciom „Zdążyć z pomocą” KRS 0000037904

**2944 - KILIAN Dawid Rafał**

Wszystkim ludziom dobrego serca, z góry serdecznie dziękuję.

Możesz również przekazać darowiznę NA POMOC I OCHRONĘ ZDROWIA

Alior Bank SA  
15 1060 0076 0000 3310 0018 2615  
ul. Łomiańska 5, 01-685 Warszawa





# Człowiek Orkiestra

Ten znany absolwent Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie to prawdziwy „człowiek-orkiestra” i to nie tylko dlatego, że artystycznie prowadzi górniczą orkiestrę, ale również uprawia sporty, edukuje i oczywiście pracuje zawodowo...

Mowa o Mariuszu Kowalczyku, zastępcy dyrektora Centrum Kultury w Knurowie, uznanym dyrygencie Orkiestry Dętej KWK „Knurów” i człowieku wielu pasji. Swoją edukację zaczynał od razu w dwóch szkołach – knurowskiej podstawówce i Państwowej Szkole Muzycznej I i II stopnia im. Ludomira Różyckiego w Gliwicach. Talent muzyczny zawdzięcza krewnym ze strony mamy, czyli części rodziny pochodzącej z Radziechów pod Żywcem.

- Niemalże wszyscy moi wujowie i ciotki ze strony mamy muzykują, mają swoje zespoły muzyczne. Mama również dostała w spadku muzyczny talent i chyba przekazała go mnie. Jako mały chłopiec zacząłem naukę gry na klawierze. Kontynuowałem ją w gli-

bawy i grę w piłkę, nie żałowałem ani chwili poświęconej muzyce. To chyba wtedy właśnie nauczyłem się dobrej organizacji nauki i pracy, bo i dziś, gdy mam mniej czasu, potrafię zrobić więcej – opowiada Mariusz Kowalczyk.

Muzykę kochał zawsze, jednak i przedmioty ściśle były jego wielką miłością. Muzyka jest bowiem dziedziną abstrakcyjną, choć harmonia i zasady w niej panujące nie są dalekie królowej nauk – matematyce. I choć obie wymagające, pierwsza potrzebuje jeszcze wrażliwości, bo muzyka musi przede wszystkim budzić emocje. Dlatego, kiedy skończył podstawówkę, nasz znakomity muzyk zdecydował się na naukę w szkole zawodowej w Zespole Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie – było blisko, uczyono tam dobrze matematyki i elektroniki i można było pogodzić edukację z kształceniem muzycznym.

- Czasy szkolne w knurowskim Zespole Szkół Zawodowych nr 2 wspominam bardzo dobrze. Pilnie uczyłem się przedmiotów ścisłych, ale mogłem

aktorów „objeżdżiliśmy” wiele przeglądów teatralnych, nierzadko zdobywając pierwsze nagrody. To były fajne czasy – wspomina nasz rozmówca.

Po maturze – już w zabrzańskim technikum – miał przed sobą dwie



Mariusz Kowalczyk na czele Orkiestry Dętej KWK „Knurów”.

drogi: chciał studiować na Politechnice Śląskiej w Gliwicach na Wydziale Elektrycznym albo dalej kształcić się muzycznie na Akademii Muzycznej w Krakowie. W końcu wybrał kierunek pośredni – studia na Wydziale Artystyczno-Pedagogicznym w Cieszynie, filii Uniwersytetu Śląskiego. I to był strzał w dziesiątkę. Po studiach krótko pracował w knurowskim Ognisku Pracy Pozaszkolnej, by szybko awansować na stanowisko zastępcy dyrektora Centrum Kultury w Knurowie. Jednakże już na piątym roku studiów niespodziewanie został... dyrygentem górniczej, kopalnianej orkiestry. Na tydzień przed ważnym koncertem poważnie podupał na zdrowiu dotychczasowy dyrygent orkiestry – Norbert Witek. Poprowadzenie muzyków zaproponowano więc Mariuszowi Kowalczykowi, który miał wprawdzie wykształcenie muzyczne, na studiach odbył zajęcia z dyrygentury, ale poza tym nie posiadał żadnego doświadczenia.

bry koncert. Tak właśnie debiutowałem jako dyrygent i już od ponad dwudziestu lat prowadzę artystycznie trzydziestoosobową Orkiestrę Dętą KWK „Knurów” – uśmiecha się Mariusz Kowalczyk.

Itak już ponad dwie dekady występuje z orkiestrą, tworząc wspaniałą muzyczną oprawę wielu lokalnych imprez, takich jak barbórki, święta narodowe, koncerty charytatywne, koncerty adwentowe, bożonarodzeniowe, wielkanocne. Dwukrotnie razem ze swoimi muzykami reprezentował powiat gliwicki podczas ważnych uroczystości w partnerskich niemieckich powiatach Calw i Mittelsachsen. Występuje z wieloma znanymi artystami, jak Marcin Wyrostek, Adam Sobierajski, Michał Gasz czy ostatnio Eric Marienthal, światowej sławy saksofonista. Mariusz Kowalczyk ma też „rękę” do odkrywania młodych lokalnych talentów, które zaprasza do wspólnych występów. A to jest wielka szansa dla młodych śpiewaków, wokalistów czy muzyków.

## ZNANI ABSOLWENCI NASZYCH SZKÓŁ

Kontynuujemy cykl, poświęcony znanym absolwentom szkół ponadgimnazjalnych prowadzonych przez Powiat Gliwicki. Tym razem przedstawiamy Mariusza Kowalczyka, który przed laty ukończył Zespół Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie.

- Miałem wtedy 24 lata i byłem dużo młodszy od muzyków grających w orkiestrze. Szybko doszliśmy jednak do porozumienia i udało nam się zagrać do-

Idąc tym tropem, Mariusz Kowalczyk wymyślił także ciekawy sposób na edukację najmłodszych odbiorców muzyki – przedszkolaków. W ramach zajęć edukacyjnych razem ze swoimi muzykami odwiedza przedszkola i poprzez wesołą zabawę, animację, muzykę z bajek, czy odpowiednie stroje stara się zaszczepić w dzieciach zamiłowanie do szeroko pojętej muzyki. O tych działaniach można się dowiedzieć więcej na stronie [www.orkiestraknurow.pl](http://www.orkiestraknurow.pl).

Oprócz muzyki orkiestrowej pan Mariusz skłania się w kierunku jazzu, ponadto razem z synem trenuje sztuki walki, interesuje się biznesem i ekonomią, skończył menadżerskie studia podyplomowe, liczne kursy i szkolenia, ale przede wszystkim trzy lata temu uzyskał tytuł doktora w dziedzinie artystycznej Dyrygowanie na Akademii Muzycznej w Bydgoszczy. I tak dr Mariusz Kowalczyk realizuje swoje życiowe i artystyczne pasje. Bywają dni, kiedy doprawdy nie wie, w co włożyć ręce, bo i praca zawodowa w Centrum Kultury wymaga ogromnego zaangażowania, a przygotowanie programów, próby z orkiestrą, liczne wyjazdy, pozyskiwanie środków pozabudżetowych na realizację artystycznych pomysłów i projektów zabierają mnóstwo czasu. Siłę do działania daje mu rodzina – żona Katarzyna, także muzyk i nauczyciel w gliwickiej szkole muzycznej oraz dzieci 17-letni Kamil (kontynuuje rodzinne tradycje, bo gra na gitarze basowej w zespole muzycznym) i niespełna 2-letnia Maja, utalentowana muzycznie i tanecznie „mała córeczka tatusia”. To dla nich pracuje i realizuje muzyczne pasje. A dzięki temu i my możemy podziwiać wspaniałych muzyków w eleganckich górniczych mundurach, którzy jak już zagrają w barbórkę, to melodia niesie się hen po gliwickim powiecie...

MAGDALENA FISZER-RĘBISZ



Knurowianin bardzo chętnie popularyzuje muzykę wśród dzieci i młodzieży.

wickiej szkole muzycznej. Wymagało to sporo wysiłku, bo równolegle do nauki w szkole powszechnej, najpierw podstawowej, później zawodowej w Zespole Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie i wreszcie w zabrzańskim technikum, kształciłem się muzycznie. Choć miałem mało czasu na podwórkowe za-

się także rozwijać humanistycznie. Pod egidą polonistki Wiesławy Świercz i również polonisty, ówczesnego dyrektora Winfrieda Ficonia działał w szkole teatr. I był to teatr na naprawdę dobrym poziomie. Występowałem tam z wielką dumą i ogromnym zaangażowaniem. Razem z zespołem młodych

## Najlepsi tenisiści stołowi

Za nami 17. edycja Indywidualnych Mistrzostw Powiatu Gliwickiego w Tenisie Stołowym, zorganizowana przez Powiat Gliwicki wspólnie z Gminą Rudziniec.

Rozgrywki odbyły się w hali Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Poniszowicach. Tenisiści, pod czujnym okiem sędziego głównego Leszka Pięty, rywalizowali w pięciu kategoriach wiekowych: żakach i żaczkach, młodzikach i młodziczkach, kadetach i kadetkach, juniorach i juniorkach oraz seniorach i seniorkach. W turnieju wzięło udział ponad osiemdziesięciu pingpongistów, głównie z Żernicy, Toszka, Rudzińca i Wielowsi.

Najlepsi zawodnicy zostali uhonorowani pucharami oraz medalami, na-

tomiasz wszyscy uczestnicy turnieju otrzymali pamiątkowe dyplomy. W uroczystym wręczeniu nagród wzięli udział starosta gliwicki Waldemar Dombek, wiceprzewodniczący Rady Powiatu Gliwickiego Andrzej Frejno, wójt Gminy Rudziniec Krzysztof Obrzut oraz dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Poniszowicach, Dorota Styś.

- Tego typu przedsięwzięcia cieszą się dużym powodzeniem, a młodzi ludzie, dzięki ciężkiej pracy odnoszą sukcesy nie tylko w imprezach krajowych, ale i międzynarodowych – podsumowuje turniej starosta Waldemar Dombek.

Najlepsi w poszczególnych kategoriach byli: Martyna Bem z Pław-



Zwycięzcy w poszczególnych kategoriach odebrali puchary, a gratulowali im przedstawiciele powiatu, gminy i szkoły.

niowic, Kacper Rusin z Bargłówni, Weronika Klaka z Pławniowic, Piotr Bujara z Wielowsi, Natalia Bryś z Ligoty Łąbedzkiej, Paweł Lisok z Pławniowic, Aldona Rożek z Wil-

czy, Jakub Dziadkowiec z Ligoty Łąbedzkiej, Anna Rusin z Bargłówni i Dariusz Steuer z Ligoty Łąbedzkiej.

(AS)

## Szkolny opłatek

22 grudnia w Szkole Podstawowej w Toszku odbyło się sympatyczne spotkanie opłatkowe dyrekcji tej placówki z obecnymi i byłymi pracownikami szkoły.

- To było bardzo wzruszające kolędowanie. Ksiądz z parafii pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej każdemu z osobna złożył szczególne życzenia, panie kucharki zadbały o poczęstunek, był pyszny barszcz, wszyscy wspólnie śpiewaliśmy kolędy. Dla nas, emerytowanych nauczycieli to było piękne, wspomnieniowe spotkanie. Znowu poczuliśmy się potrzebni i docenieni. Dla mnie było to szczególnie miłe, bo pracują tu nauczyciele, którzy jeszcze niedawno byli moimi uczniami – ze wzruszeniem opowiada Anna Miernik, była polonistka z SP w Toszku. (MFR)



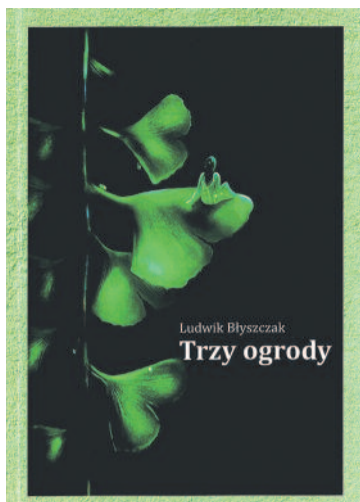
# Trzy ogrody Ludwika

Nakładem gliwickiego wydawnictwa Epigraf ukazał się tomik poezji pyskowskiego poety, Ludwika Błyszczaka pt. „Trzy ogrody”. Zbiór wierszy składa się z trzech części: Ogród imion, Ogród miniatur oraz Ogród na wzgórzu. Jest to podsumowanie kilkuletniej twórczej aktywności tego wrażliwego artysty, o którym pisaliśmy już w „Wiadomościach Powiatu Gliwickiego”.

„Ludwik Błyszczak zapewnia swoich czytelników, że życie każdego z nich ma wartość, że warto zatrzymać się na moment, by odkryć ogrody przez niego namalowane. W wierszach pokazany jest krajobraz leśny, polany, miedze w niezapominajkach, młode kosy, kawi i inne ptaki, mrówki i drobne rośliny. Uwazny czytelnik dostrzec może

wzruszenie autora, a może i własne przy opisie Narodzenia Pańskiego” – pisze we wstępie Danuta Bula.

Przypomnijmy, że autor, Ludwik Błyszczak urodził się w 1967 roku w Pyskowicach. W wyniku okołoporodowego porażenia mózgowego jest w znacznym stopniu niepełnosprawny. W systemie nauczania indywidualnego ukończył w roku 1986 Liceum Ogólnokształcące im. Marii



Okładka nowej książki poety z Pyskowic.

Konopnickiej w Pyskowicach. Potem, już samodzielnie – przez samokształcenie – pogłębiał wiedzę o świecie i literaturze. Swoje wiersze publikował w kilku czasopiśmie. Brał udział w wielu konkursach poetyckich, zdobywając kilka nagród i wyróżnień, np. w XVII Konkursie Poetyckim „Jesiennej Chryzantemy”. Jak sam mówi – słowo pisane, a zwłaszcza poetyckie, jest dla

niego strefą wolności. To właśnie dzięki słowu – wolny od wszelkich ograniczeń ciała – może się w pełni spotykać z ludźmi.

Pierwsza część tomiku „Trzy ogrody” poświęcona jest osobom bliskim autorowi. Pojawiają się tutaj postaci ważne dla serca i pamięci poety. Część druga to wiersze-miniatury, trzywersowe formy wypowiedzi, w których poeta trafnie i inteligentnie opisuje świat. Oto dwa ich przykłady:

**Szukasz prawdy?**  
szukasz prawdy?  
czysta i wierna jest miłość  
słoneczników do słońca  
**W głębi ulewy**  
W głębi ulewy  
i burzy – spotkać łatwiej  
niebo pogodne

To idealne przemyślenia do wpisów do dziewczęcych pamiętników. Nie brak w nich prawdy, czasem ironii, ale



Ludwik Błyszczak.

i wielkiej mądrości. Mogą być mottem przewodnim naszych działań.

Ostatnia część zbioru zawiera niezwykle ciepłe utwory o tematyce przeważnie religijnej. Piękne, liryczne, pełne dobra i wiary...

Zachęcamy do spotkania z poezją Ludwika Błyszczaka. Można ją znaleźć m.in. na Facebooku.

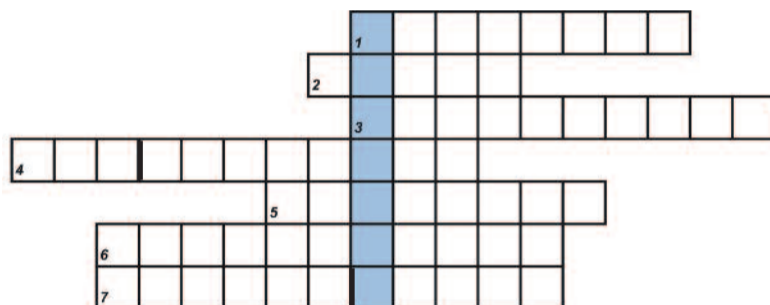
(MFR)

## KRZYŻÓWKA Z HASŁEM

Poprawne hasło krzyżówki z poprzedniego wydania „Wiadomości Powiatu Gliwickiego” to CZAS ŚWIĄT. A jakie jest tej? Zachęcamy do małej gimnastyki szarych komórek, przy okazji której można też nieco lepiej poznać powiat gliwicki.

### Pytania do krzyżówki:

1. Gdy w styczniu deszcz leje, robi złe....
2. Jest bardzo potrzebny na świecie w tych niespokojnych czasach.
3. Rozpoczynają się w sklepach zaraz po świętach Bożego Narodzenia.



4. Została Kobietą na medal Gliwic i powiatu gliwickiego 2016 roku.
5. 20 grudnia gościliśmy ich w starostwie, gdy przynieśli Betlejemskie Światło Pokoju.
6. W ostatnim czasie została oddana do użytku w Knurów-Szczygłowicach, służąc pacjentom.
7. To święto obchodzimy 6 stycznia.

(AS)

## Polecamy smaczny bigos

Przepis pochodzi z książki „Gotuj smacznie i zdrowo”, która ukazała się w 1957 roku nakładem Państwowego Zakładu Wydawnictw Lekarskich. Za udostępnienie książki serdecznie dziękuję Babci Anieli!

Podane proporcje wystarczą na przygotowanie pysznego bigosu dla 5-6 osób.

### Składniki:

- ▶ 1 kg kapusty kiszonej
- ▶ 60 dag kapusty białej cukrowej
- ▶ 30 dag podgardla bądź głowizny
- ▶ 30 dag wieprzowiny bez kości
- ▶ 30 dag kielbasy
- ▶ 30 dag pieczarek
- ▶ 5 dag smalcu
- ▶ 8 dag cebuli
- ▶ 3 dag mąki
- ▶ sól, pieprz, liść laurowy, ziele angielskie

### Sposób przygotowania

Kapustę kiszoną przekrajają w kilku miejscach. Zalać gorącą wodą. Go-

tować bez przykrycia. Głowiznę oczyścić, opłukać, obgotować i pokroić. Podgardle pokroić, następnie osmażyć na tłuszczu, dodać do kapusty i razem powoli dusić. Kapustę słodką pokroić. Pieczarki obmyć, pokroić i obsmażyć na małym ogniu. Cebulę lekko zrumienić z tłuszczem. Dodać pieczarki do cebuli. Wymieszać i całość dodać do kapusty. Mięso opłukać i pokrajać, gdy głowizna na dogotowaniu. Obrumienić na tłuszczu i włożyć do kapusty słodkiej.



Dodać sól i pieprz. Podlać wodą i wszystko razem udusić do miękkości (bez przykrycia). Gdy kapusta miękka, dodać kapustę kiszoną i razem dusić. Z tłuszczu z osmażenia i mąki przyrządzić złotą zasmażkę. Kielbasę pokroić na krążki, gdy bigos na dogotowaniu, dodać kielbasę, liść laurowy, ziele angielskie, pieprz i sól do smaku. Wymieszać. Do smaku można dodać mały słoiczek koncentratu pomidorowego. Bigos podprawić zasmażką i powoli dusić na brzegu kuchni. Bigos ma tylko trochę podpywać sosem.

Smacznego!

Opr. Anna Stasiak

PS Zachowano oryginalną pisownię przepisu sprzed lat.

## Śląska fraszka Cudowne źródło stanicke

We Pilchowicach jest też Stacja  
Za niom źródełko cudowne  
Wiy ło tym cołko ta okolica  
Bajajom legyndy downe



Princ Raciborza tu przed wiekami  
Błonkoł stanicke se borym  
Wilki go chciały rozszarpać kłami  
Jeszcze do tego był chory

Dyć to źródełko znoloz ze wodom  
Łostatkym siył sie jyj napiół  
Zdrowy szczęśliwy wrociół łon do dom  
Zwiyrz żodyn go niy ucapiół

W Stancicy coś tyż inkszego prawiom  
Jak chyńć mosz nagło na picie  
To cie te wody wcale niy zbawiom  
Na łodwrot - skońcysz już życie

Rożnie godajom ło źrodła cudzie  
We zocy ciyngym je majom  
Niyjedyn bez to po woda pódzie  
Choć można yno jo bajom.

Bronisław Wątroba



## Czesko-polski opłatek

Tuż przed Bożym Narodzeniem mieszkańcy Paniówek mieli okazję podzielić się opłatkiem z parafianami czeskiego Bohumina.

Organizatorem tego spotkania był wywodzący się z Paniówek ojciec Kallist Jan Mryka, proboszcz parafii pw. Narodzenia Maryi Panny w Starym Bohuminie oraz członek Rady Sołeckiej Damian Smorz. Ta tradycja, która przyjęła się w Paniówkach, bardzo spodobała się gościom znad Olzy. Podczas łamania się opłatkiem, Polacy i Czesi życzyli sobie nawzajem wszystkiego dobrego na nadchodzące święta i Nowy Rok.

W spotkaniu brał też udział wójt Gminy Gierałtowiec Joachim Bargiel, przewodniczący Rady Gminy Józef Buchczyk oraz dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury, Piotr Rychlewski.

- Niezwykłość śląskiej kultury związanej z czasem Bożego Narodzenia polega nie tylko na łamaniu się opłatkiem i składaniu sobie życzeń, ale przede wszystkim na zachowaniu tej wspaniałej tradycji – podkreślił wójt Joachim Bargiel w krótkim przemówieniu, życząc na koniec wszystkim dużo zdrowia i pomyślności w Nowym Roku.

ZYGMUNT STRZODA



Przy stole wigilijnym zasiedli mieszkańcy Paniówek i ich przyjaciele z Bohumina.



WIADOMOŚCI POWIATU GLIWICKIEGO są bezpłatnym miesięcznikiem samorządowym, wydawanym ze środków Powiatu Gliwickiego.

WIADOMOŚCI POWIATU GLIWICKIEGO  
Redaktor naczelna: Romana Gozdek Zespół: Magdalena Fiszler-Rębisz, Sonia Nierychto, Ewa Pieszka, Anna Stasiak Skład: Aniela Olbrzymek  
Wydawca: Starostwo Powiatowe w Gliwicach, ul. Zygmunta Starego 17, 44-100 Gliwice, tel. 32 332 66 65, 32 332 66 53

e-mail: redakcja@starostwo.gliwice.pl www.powiatgliwicki.pl  
Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów, zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów, przeredagowań i zmiany tytułów. Przekazanie tekstów i zdjęć do redakcji jest równoznaczne z udzieleniem wydawcy licencji niewyłącznej na ich druk i prezentację w internecie.  
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec Nakład: 14 000 egzemplarzy



# 2016 W FOTOGRAFICZNYM SKRÓCIE



▲ 55-lecie działalności obchodził w marcu Zespół Szkół Specjalnych w Pyskowicach. Na scenie MOKIS-u uczniowie z tej okazji zaprezentowali świetne przedstawienia.



▲ Szpital w Pyskowicach w maju zakończył remont swego kolejnego oddziału – ginekologiczno-położniczego.

▼ Na powiatowych dożynkach w Dąbrowce, które w ub. roku obchodziliśmy wspólnie z gminą Wielowieś, wręczone zostały nagrody Bene Meritus. Tym razem te prestiżowe wyróżnienia otrzymali: w kategorii indywidualnej – propagator muzyki orkiestrowej Eryk Sobel z Wieloski oraz działacz sportowy i samorządowy Marcin Kwaśniok z Pniowa, a w kategorii zbiorowej – Stowarzyszenie „Pyskowskie Narodziny” i Parafialny Chór Żernica.



▲ Pełne entuzjazmu były Światowe Dni Młodzieży na naszym terenie. Na zdjęciu pożegnanie wolontariuszek z Włoch, które przed spotkaniem z papieżem Franciszkiem w Krakowie wspierały mieszkańców DPS-ów w powiecie gliwickim.



▲ Lato upłynęło w starostwie pod znakiem wydawania urzędzeń Via-Auto, umożliwiających szybszy przejazd przez bramki na autostradzie A4. Pobrano je u nas ponad 4 tys. kierowców.



◀ V Rajd Rowerowy po Powiecie Gliwickim wiódł spod starostwa do Leboszowic. Wszyscy świetnie (i zdrowo!) się na nim bawili.



▲ Prezydent RP Andrzej Duda oddał we wrzesniu hołd żołnierzom niezłomnym, zamordowanym w 1946 roku na polanie Hubertus w Barucie koło Dąbrowki.



► Uroczyste przecięcie wstęgi na skrzyżowaniu w Wilczy, gdzie po wielu latach starań powiatu, gminy Pilchowice i mieszkańców powstała sygnalizacja świetlna.



◀ Wicestarosta Ewa Jurczyga została w plebiscycie Dziennika Zachodniego Kobieta na medal Gliwic i powiatu gliwickiego 2016. Gratulujemy!

▼ Największa inwestycja drogowa minionego roku w powiecie – modernizacja ulicy Dolna Wieś w Pilchowicach.

► Zakończył się remont Przychodni Rejonowej nr 2 w Knurowie, sfinansowany przez Powiat Gliwicki, miasto Knurów i ZOZ. W grudniu nowy lokal zyskała zaś przychodnia w Szczygłowicach, dzięki czemu wszystkie te powiatowe placówki w Knurowie mają już siedziby na miarę XXI wieku.



Opracowanie:  
ROMANA GOZDEK  
Zdjęcia: ARC WPG

